

WARUNKI PRENUMERATY ROZCZNIĘ.

W Brazylii 14\$000
W Argentynie 6 pezów
W Ameryce Północnej i Europie 3 dolary
Sprzedaż w kioskach \$500 za numer.

Numer dzisiejszy 12 stron.



Adres dla listów i przesyłek pocztowych
GAZETA POLSKA — Caixa Postal B
Curityba — Paraná — Brasil.
Redakcja i Administracja:
Rua Conselheiro Laurindo N.º 6
Sekcja administracyjna w São Paulo:
J. M. HOLESKI
Rua do Triunfo, 10.—Caixa Postal, 2295

Największy i najstarszy ilustrowany organ Wychodźstwa Polskiego w Ameryce Południowej

NR. 27 | KURYTYBA-SÃO PAULO, 5 LIPCA 1930 | ROK 39

Komunikat Konsu- latu R. P.

W KURYTYBIE.

Sprawa zorganizowania ekonomicznego kolonij polskiej w Paranie kilkakrotnie już poruszana i omawiana, zaczyna coraz bardziej dojrzywać. Jedną z ważniejszych gałęzi pracy w tym kierunku jest zorganizowanie Kółek Rolniczych. Myśl ta, gorąco popierana przez Konsulat i propagowana przez jego Kierownika podczas objazdów, znalazła żywy oddźwięk wśród rolników. Ze docenianiem oni znacznie zrzeczeń rolniczych, świadczy o tem coraz liczniejsze zgłoszenia do Konsulatu o pomoc w rejestrowaniu Kółek, nabywaniu nasion i td.

Zadaniem Kółek jest krzewienie oświaty rolniczej, ponczanie ich członków o stosowaniu nowych metod uprawy, zastępowanie maszynami przestarzałych narzędzi pracy, propagowanie rozwoju jedwabnictwa i pszczelnictwa, oraz sprowadzanie zbóż nasiennych, których duży brak odczuwają nasi koloniści. Poza tem wylania się cały szereg kwestji, gdzie załatwienie wymaga gromadnego wystąpienia, gdzie jednostka sama nie uzyska. Do takich należy, między innymi, korzystanie z bardzo wydatnej pomocy państwowej w postaci nasion zbóż, rzepłodowców, pomocy weterynaryjnej w razie epidemji, maszyn rolniczych i td.

Urzędy te jednak nie zaspakajają wszystkich potrzeb. I tak w roku bieżącym wyloniła się specjalnie paląca kwestja zaopatrzenia w dobre nasiona zbóż nasze kolonie, których własne zboże się zdegenerowało i nie daje pożądaných rezultatów. Chcąc przyjść z jak najwydatniejszą pomocą naszym rolnikom i doprowadzić do sprowadzenia odpowiednich zbóż nasiennych, Konsulat wziął pod uwagę następujące punkty:

1. należało zbadać, gdzie można uzyskać najlepsze i możliwie najtańsze nasiona zbóż;
2. tranzakcję należało powierzyć kupcom fachowym, cieszącym się dobrą opinią uczciwych ludzi;
3. zasięgnąć opinji fachowca co do gatunków zbóż nadających się do uprawy w miejscowych warunkach.

W wyniku tych rozważań, Konsulat skorzystał z obecności p. Hellwiga, inżyniera agronoma, czasowo przebywającego w Brazylii z ramienia Urzędu Emigracyjnego dla zbadania rolnictwa tutejszego i ustalił z nim gatunki zbóż, przypuszczalnie na lepiej odpowiadające Paranie. Następnie zaś z jednej strony zwrócił się do Państwowego Instytutu Eksportowego w Warszawie z prośbą o pośredniczenie w nabywaniu zbóż siewnych w Polsce, a z drugiej zainteresował tą sprawą pp. Lachowskiego i Twardowskiego, którzy

podjęli się sprowadzenia i rozdzielania zbóż między kolonie.

Wybór Polski, jako dostawcy został spowodowany tem, że na jej terenie istnieją liczne stacje doświadczalne, produkujące doskonałe gatunki poszukiwane zresztą zagranicą, oraz, że ceny na rynku polskim są niskie. Drugim względem było dobro ogólne nawiązania stosunków handlowych z Polską.—Zboża polskie znane są i oddawna cenione i w Brazylii. Już w roku 1910 jeden największych znawców rolnictwa brazylijskiego p. de Assis Brasil w książce swojej «Cultura dos Campos» tak charakteryzuje pszenicę polską: «O polaco (trigo da Polonia) um dos mais estimados pela sua rusticidade pela nutridas espigas e pela grande riqueza em gluten, que o faz muito procurado para a fabricação das massas alimentares, macarrão etc... O polaco é de inverno e de primavera.» Pszenica polska, jedna e najbardziej cenionych dzięki swej odporności, przez swe dobre klasy i wielkie bogactwo w mąkę, z tego też powodu jest bardzo poszukiwana do fabrykacji produktów odżywczych, makaronów i t. d. Pszenica polska jest ozima i jara.)

Akcja pp. Twardowskiego i Lachowskiego napotkała na wielkie trudności. Zdawać by się mogło, że przy dużym urodzaju przeszłorocznym zakupienie dużej nawet partjii zbóż siewnych w Polsce będzie rzeczą łatwą, a jednak tak nie było. Już w lutym i marcu, mimo kryzysu gospodarczego w kraju i wstrzymania się rolników od wszelkich wkładów w gospodarstwa, — zbóż siewnych w Polsce zabrakło, zabrakło ich, mimo że jedno z przodujących miejsc produkcji europejskiej nasion przypada Polsce. Dziś najmniej uświadomiony rolnik w kraju zdaje sobie sprawę, że zmiana zbóż i sianie zbóż selekcyjnych podnosi mu plon po kilkaset kilo na hektarze. — Słyszysz się nie raz pytanie co to jest zboże selekcyjne i dlaczego akcja pp. Lachowskiego i Twardowskiego w tym roku nie dopisała. Odpowiedź na to jest prosta: zboże selekcyjne, to zboże nadpioniesi niem którego pracują polskie stacje nasienne już od dziesiątków lat, pracują nad niem najmądrzejsi rolnicy polscy, to też już dziś zboże nasze ma wyrobioną sławę w całej Europie. Zbóża przemiałowego rogłaby Polska dostarczyć nie ważony, ale zboża tego ma rolnik parański pod dostatkiem, chodzi mu o zboże, które podniesie plon, a takim jest tylko zboże nasienne. Nie chcąc wprowadzać w błąd naszych kolonistów przysyłając zamiast zboża nasiennego — zboże przemiałowe, towarzystwa nasienne polskie nie mogły dostarczyć na ten rok

zboż żądanych, to też nie można się zrażać niepowodzeniem tegorocznem. Pp. Lachowski i Twardowski zaś zrobili wszystko możliwe, by zamówione zboże dostarczyć. Jednakowoż, chcąc sumiennie wywiązać się z przyjętego na siebie zobowiązania, nie chcieli sprowadzać zboża przemiałowego, sprzedając je za nasienne, jak to nieraz ma tutaj miejsce. Dla zaspokojenia częściowego tegorocznego potrzeb zdecydowali oni sprowadzić żyto z Argentyny, które jest spodziewane w najbliższych dniach.

Natomiast są oni w stałym kontakcie z Polską za pośrednictwem Konsulatu dla zrealizowania pierwszej myśli zaopatrzenia rolników parańskich w wyborowe gatunki zbóż siewnych które zostaną dobrane i wysłane przez Związek Hodowców i Wytwórców Nasion, najpoważniejszą instytucję w Polsce w tym dziale.

Ponieważ zboże siewne należy zamówić w Polsce najpóźniej w październiku, by otrzymać je w końcu kwietnia lub początku maja, porządkiem by było, by rolnicy, kółka rolnicze i inne stowarzyszenia już obecnie zamówiła te czynniki. NA ROK PRZYSZŁY, by nie spotkać się później z odmową. Zamówienia takie przyjmują pp. Lachowski i Twardowski, rua Gabral, 461, caixa postal 393, DO DNIA 1 WRZEŚNIA 1930 R.

Konsulat jeszcze raz podkreśla znaczenie posiadania odpowiedniego zboża do siewu, jako dającego niepomiernie większy plon i doradza wszystkim zainteresowanym by robili zamówienia już teraz, tak ze względu na niezwłoczną korzyść osobą stą, stosownie bowiem do ilości zamówień zakupiona zostanie odpowiednia ilość zboża, jak i ze względu na dobro ogólne przyznienia się do nawiązania pierwszej poważniejszej tranzakcji z Polską.

Konsul Rzplitej Polskiej
K. Downarowicz.

OD WYDAWNICTWA.

Rozpoczyna się drugie półrocze! A więc najwyższy czas nadsyłać nam prenumeraty, zaległe i bieżące. Z naszej strony czynimy wszystko co jest w naszej mocy by pismo nasze było odpowiednie dla Was; niech Szanowni czytelnicy również ze swej strony okażą nam serdeczność i zrozumieją nasze ogromne wysiłki w polepszeniu naszej «Gazety» i łaskawie nam dopomoga uiszczeniem swej prenumeraty.

Wszystkim tym, którzy w pierwszym półroczu okazali nam swoją dobrą chęć w uregulowaniu prenumeraty i tym którzy nadesłali nam nowe zamówienia na naszą «Gazetę», składamy serdeczne dzięki. Możemy Wam zawdzięczyć, że przyczyniliście się w wielkiej mierze w powiększeniu naszego pisma! Jesteśmy mocno przekonani, że rzucicie to samo i w bieżącym półroczu. Namawiając Waszych znajomych i przyjaciół by zaprenumerowali «Gazetę Polską w Brazylii»!!!

Pasożyty społeczeństwa.

W numerze 23 «Polskiej Prawdy w Brazylii» z dnia 4-go czerwca b. r. jakiś domorosły dowiejpnis pod pseudonimem «Karykaturzysta (mający tyle wspólnego z tym terminem, że umysł jego rzeczywiście jest karykaturalny), jednym zamachem pióra rozprawia się z ludźmi, którzy długie lata mozolnej naukowej pracy poświęcili zagadnieniom emigracyjnym.

Z podziwu godną furją, właściwą zwykle nieukom, napada na D-ra Gustawa Załęckiego, generalnego sekretarza «Naukowego Instytutu Emigracyjnego», do-

centa uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

Hola panie! Dość tych dyletanckich uwag i anemicznych dowiejpnisów — dość tego ustawicznego usiłowania ośmieszenia pracy polskiej w Ojczyźnie! Żal mi pana, panie mędrku, żal mi papieru, na który przelewasz swe wypociny karykaturalnej głowizny.

Zoologję radzę panu głębiej przestudjować, radzę również zajrzeć do parazytologii i stwierdzić, jaki to pasożyt wywołuje u pana charłactwo mózgu.

Z. M.

Towarzystwo Szkolne im. Mikołaja Kopernika.

Wśród organizacji istniejących w Brazylii niewątpliwie najwybitniejszą rolę spełniają Towarzystwa Szkolne, dzięki którym nasz piękny język ojczysty, nasze przywiązanie do tego wszystkiego, co miłe i drogie sercu każdego Polaka, nie tylko nie zanika, ale wzmagają się z każdą chwilą, kształcąc obecne warunki bytowania w nowej Ojczyźnie wśród zupełnie innych stosunków społecznych, gospodarczych i kulturalnych.

Jednym z najstarszych, najbardziej zasłużonych i najczynniejszych Towarzystw Szkolnych jest bezwątpienia Tow. Szkoły im. M. Kopernika w Marechal Mallet. Towarzystwo to już w założeniu swem postawiło sobie za zadanie stworzenia szkoły średniej i wyposażenie jej tak aby stała się dostępną dla wszystkich kolonistów najodleglejszych miejscowości, którzy rozumieją potrzebę kształcenia swoich synów i do tego celu dąza pomimo wielkich trudności.

Szkola ta dzięki zrozumieniu grona ludzi, skupiających się w Mallecie i okolicach Malletu, dzięki ofiarnej ich pracy, a zwłaszcza dzięki nieustrudzonej działalności niektórych członków Towarzystwa, którzy nie szczędzili i nie szczędzą nie tylko pracy ale i własnych funduszy, posiada znaczny już dorobek i odpowiednie warunki do dalszego rozwoju.

Obecnie szkoła maletańska zajmuje 5 budynków. W 2 budynkach mieszczą się sale szkolne, kancelarja, gabinet fizyczno-chemiczny i pracownia.

Trzeci budynek to duży, muryrowany internat, w którym oprócz sypialni, jadalni i kuchni dla internistów, mieści się mieszkanie dla gospodarza internatu i piękna sala rysunkowa oraz biblioteka. Czwarty budynek zajmują mieszkania dla nauczycieli, a piąty łazienka. Kolegium posiada bogaty materiał w dziale pomocy naukowej oraz bibliotekę, liczącą obecnie ponad 2 000 tomów. Godnem pozazdrościć-

nia, nawet przez najlepsze szkoły europejskie jest teren jaki posiada szkoła maletańska. Wprawdzie teren ten nie jest całkowicie wyzyskany, bo niema odpowiedniego nauczyciela-ogrodnika, ale i ten brak będzie prawdopodobnie wkrótce pokonany, to Konsulat polski w Kurytybie poczynił już starania w Ministerstwie o przysłanie takiego nauczyciela ogrodnika dla szkoły maletańskiej.

Szkola ta, jak widzimy, ma wszelkie warunki do coraz lepszego rozwoju zarówno pod względem podnoszenia poziomu, jako też rozszerzenia programu we wszystkich kierunkach. Piękny teren, wygodne boiska dają możność postawienia na odpowiedniej stopie także wychowania fizycznego, ra które w nowoczesnych szkołach, dobrze urządzonych, kładzie się ogromny nacisk.

A więc Członkom Tow. Szkoły im. M. Kopernika w Mallecie za stworzenie tej tak ważnej placówki oświatowej w Paranie CZĘŚĆ.

P.

Z bolszewickiego „raju“



Dyktator Rosji Stalin, na którego dokonano zamachu.

Z numerem dzisiejszym rozpoczynamy wydawać 12 stron druku. Korzystajcie z okazji rozpoczęcia nowego półrocza i zamawiajcie nowe prenumeraty,

São Paulo.

Majątek miasta São Paulo.

Prefekt miasta mianował swe go czasu komisję, która miała wypracować, jak wielki majątek posiada prefektura S. Paulo. Teraz praca owej komisji ukończona i przedstawia majątek jak następuje: 471.464.000\$000; z tego przypada na nieruchomości 461.464.000\$000 a na ruchomości 10.000.000\$000. Do nieruchomości należą różne ziemie około miasta obliczone na 87.000 kontów; dalej należą place, które ludzom przydatnym do użytku oddane wartości około 11.000 kontów; dalej różne jarmarki i cmentarze oraz inne place, które obliczone na 48.000 kontów, aż wreszcie jeszcze ulice, place, ogrody, mosty, drogi i t. d. co obliczone na 314.000 kontów. To jest sprawozdanie aż do 1 stycznia r. 1929. Do dnia dzisiejszego jednak zmieniło się dużo.

Podatek od dochodów

nie był tak wielki w zeszłym roku, jak się spodziewano, choć dał 68908 kontów i 906\$000. Najwięcej dał dystrykt federalny bo 24,680 kontów, potem S. Paulo, 24,146 kontów, Rio Gr. do Sul 4406 kontów. Minas 3865 kontów, Bahia 2478 kontów, stolica Rio 1696 kontów, Pernambuco 1557 kontów i Paraná 1091 kontów. Inne stany dały tylko mniej jak 1000 kontów

Sanguel! Sanguel! Sanguel!

SANGUENOL

(Formuła niemiecka)

Jedyny środek, który po 20-dniowym używaniu go, zabezpieczy i uchroni każdego od snu. Oddziałuje następująco:

- 1) Ogólne spotęgowanie sił i natychmiastowy powrót apetytu.
- 2) Usuwa zupełnie ból głowy, bezsenność i nerwowość.
- 3) Zwalcza radykalnie przynębienie nerwowe i podnieca chęć do życia.
- 4) Powiększa ciężar ciała aż do 3 kg.
- 5) Oświeca ciemnowide osłabiony i zagrożony schorzeniami organizm.
- 6) Daje największą odporność przy pracy fizycznej i zwiększa ciążka krwi.

Choroby raka można uniknąć, ponieważ jest to zgrupowanie potażu w pewnej części ciała.

Kalcjum rozpuszcza potaż. Sanguenol zawiera kalcjum i dzięki temu można uniknąć raka.

Sanguenol jest to wynalazek naukowy. Przytoczone powyżej szczegóły są opinią wydaną przez Doktora Manuela Soares de Castro.

— Kupować można w całej Brazylii.

Argentyna.

Szkola przymusowa.

B. Aires. — Najwyższa rada szkolna mianowała urzędników, ażeby ci zapisywali w całym kraju wszystkie dzieci szkolne od 6 do 14-go roku. Przystępcy będą karani 30 dn. więzieniem.

Emigranci z Rosji

B. Aires. — Okretem «Siera Cordoba» przybyło 360 Rosjan niemieckich, którzy natychmiast dalej wyjechali okretem «Agipe» do Paraguay.

Argentyna i Chiny.

B. Aires. Z Chile przybył delegat rządu chińskiego w celu zawiazania stosunków handlowych pomiędzy Argentyną i Chinami. Delegat powiada, że Chiny potrzebują maki i skór w wielkiej ilości a Argentyna kupuje produkt chiński z rąk innych narodów za wysokie ceny. Wzajemna wymiana towarów obydwóch państw może być korzystną dla jednego i drugiego.

8 godzin pracy.

B. Aires. — Już dawno jak rząd potwierdził prawo 8-miu godzin pracy. W tych dniach przysła do prezydenta Irigoyena komisja kupców i przemysłowców, którzy żalili się bardzo i wskazali na różne nieprzyjemności pochodzące z tego prawa.

Prezydent obiecał tę sprawę s. udjować.

Wieści z S. Paulo i Rio de Janeiro

Brazylija odmówiła Argentynie.

Sąd argentyński żądał od Brazylii wydania pewnego kupca niemieckiego, Adolfa Zuckermana, który przez dłuższy czas prowadził handel, w La Plata, ale w tych swoich różnych interesach dopuścił się różnych oszukaństw, i został mu proces wytoczony. Zuckerman uciekł do Rio de Janeiro, gdzie jego adwokat przed trybunałem najwyższym go bronił i wskutek tego rząd brazylijski odmówił wydania go.

Najstarszą gazetą w S. Paulo jest «Correio Paulistano, która wstąpiła teraz w swój 77 rok istnienia.

Handel stanu S. Paulo.

Sekretarz rolnictwa daje następującą statystykę handlu z pierwszego kwartału. Według tej statystyki było za 464,025 kontów eksportu, to jest 90.000 kontów więcej jak zeszłego roku. Towaru było 459,498 ton. Kawy było w tym roku mniej; co zeszłego roku było 531,972 kontów, to w tym kwartale było tylko 420,503 kontów.

Importu było także mniej, t. j. co zeszłego roku, było 383,943 to w tym kwartale było tylko 233,166 kontów. Szczególnie towarów bawelnych było w tym kwartale tylko 8576 kontów, a zeszłego roku było 50,770 kontów.

Na co S. Paulo najwięcej wydał, to na pszenicę, zeszłego roku przez 1 kwartał kupiono za 52,627 kontów pszenicy a w tym 1 kwartale kupiono za 59,203 kontów. Naturalnie, jeżeli kraj za bezcen wywozi, to pszenica i inne towary importowane muszą być drogie.

Pszenica.

Sekretariat rozdawał w tym roku pszenicy dla 794 rolników a oprócz tego rozwysyłał pszenicy do 43 prefektur i do kilku zarządów kolonij.

Wielki pożar.

W Santos wybuch ogromny pożar, który zniszczył 60.000 worków kawy.

Sport.

Ostatnia widowiska powiada, że jednak 7 graczy ze S. Paulo pojechało do Rio, w celu wy-

Znowu napad.

B. Aires. — Sześciu zamaskowanych bandytów wkroczyło do biura centralnego tramwajów elektrycznych, związali trzech urzędników i zabrali 25 tys. pezów.

Lotnik Gillaumet.

B. Aires. — Przez cały tydzień szukano lotnika Guillaumeta, który aeroplanem wyjechał do Chile, aż kobieta go przypadkiem znalazła w miejscu bardzo oddalonym, i która dała znać policji. Ta przybyła i wyratowała go od śmierci głodowej. Przez 6 dni i nocy leżał na ziemi z poniszczonym aeroplanem.

Rewolucja w Boliwji.

B. Aires. — Rząd argentyński dał rozkaz, by z Juny oddział wojska składający się z 200 żołnierzy piechoty i 20 maszyn karabinowych poszedł do granicy Boliwji w celu zastrzeżenia neutralności ziemi argentyńskiej.

Wódz powstańców Hinozoza uciekł przez granicę do Argentyny. Powstańcy zabrali 100 tys. pezów boliwijskich, zniszczyli mosty i linje kolejowe. Z Argentyny do Boliwji jest komunikacja zerwana i będzie kosztować, aż linja kolejowa do La Paz będzie znowu naprawiona.

(Czytaj stronę 4-tą «Gazety»).

bierania odpowiednich graczy i przygotowania się do wygrania tytułu mistrzostwa światowego w Montevideo. Przy tej okazji ma nastąpić osobiste porozumienie się pomiędzy C. B. D. w Rio i Apa w S. Paulo. Do Montevideo, na dzień niepodległości znajdują się w drodze gracze różnych narodowości, którzy chcą walczyć o mistrzostwo światowe w grę w piłkę (football).

— Z N. Jorku telegrafują, że Skarkey ofiarował znowu Schmielingowi pojedynek na «Box», który Schmieling przyjął i który ma się odbyć we wrześniu. Ale Schmieling stawiał niektóre warunki między którymi jest ten, że Skarkey wystąpi po raz trzeci, o ileby we wrześniu wyszedł zwycięsko.

RIO DE JANEIRO.

Dymisja.

Sekretarz spraw wewnętrznych Stanu Rio Gr. do Sul Dr. Oswaldo Aranha podał się do dymisji.

Starość, to radość?

W Stanie Sergipe zawarli ślub Luiz Fr. de Carvalho, który już liczy 125 lat i Valentina de Jesus, licząca 98 lat.

Hiszpański minister

zmarł i pochowany został przy udziale rządu, całego ciała dyplomatycznego i kolonji hiszpańskiej.

Krwawa scena w hotelu w Rio.

Dzika scena rozegrała się w hotelu «Palacete Rodriguez» przy ul. Av. S. João, blisko poczty, wieczorem o godz. pół do 8-jej. Ogromna liczba ludzi zgromadziła się przed hotelem, bo była ciekawa, co się stało. Z hotelu uciekało znowu wracało tak dużo ludzi, że policja nie mogła się przedostać. Wkraczając, znalazła na schodach pomiędzy 2-im i 3-im piętrem człowieka bez przytomności, którym był kapral policyjny. W korytarzu 3-go piętra leżał ciężko poraniony kapitalista Roberto Santos. Jadalnia była otwarta i było widać, że dzika scena odgrywała się tu: krzesła były przewrócone, talerze potłuczone, znaki strażaków i krwi i t. d.

W kąpielni leżał zabity adwokat Dr. Moura de Campos, który otrzymawszy strzał, chciał się napić wody, ale tu upadł. W sali 6 kapeluszy i jeszcze jeden rewolwer, znak, że było więcej osób. Z mieszkańców hotelu nikt nie mógł informować, tylko ci ciężko poranieni: kapral wojskowy i kapitalista gry w «bicho». Policja aresztowała jeszcze dwie osoby i zdaje się, że adwokat rozpoczął scenę z zemsty, iż grając w «bicho» przegrał 100 kontów, chociaż kapitalista mu obiecał, że wygra.

Handel Brazylii.

Brazylija wywoziła od 1-go stycznia do 1-go maja b. r. za 1.177.891 kontów towarów, t. j. kawy za przeszło 721 tys. kontów, 90 tys ton mięsa, 45 tys. ton cukru i t. d.

Importu było w tym samym czasie tylko za 887.300 kontów, to znaczy, że 319 tysięcy kontów było więcej eksportu, a jednak ta suma nie wystarczała, żeby bilans utrzymał się czynny (aktywny).

Brazylija a Uruguay.

W sprawie długów, jakie ma Uruguay u Brazylii, zgodzono się teraz w ten sposób, że Uruguay wpłaci do banku Brasil 200 tys. pezów, a procenta z tej sumy podzielone będą na wydatki za zbliżanie się tych dwóch krajów i za różne odczyty i konferencje w celu wyżej wymienionym.

Dr. Julio Prestes.

który obecnie w Londynie i Paryżu jest gościem, powróci do Brazylii dopiero w połowie sierpnia.

Nawe przepisy dla podróżników.

Szef policji w Rio de Janeiro wydał do wszystkich towarzystw okrętowych rozporządzenie, że każdy podróżujący musi 1/2 godziny przed odjazdem okrętu doręczyć policji portowej wykaz wszystkich szczegółów t. j. imię, nazwisko, cel podróży, klasa, narodowość, zawód, wiek, ostatnie mieszkanie, paszport, wiza, podpis i t. d.

Rząd federalny wobec pożyczki stanowej.

Już od czasów rządów Arthur Bernardes senat uchwalił dodatk do konstytucji, że w razie rząd stonowy nie będzie mógł płacić swoich zobowiązań zagranicznych, rząd federalny ma prawo wkroczenia w interesy Stanu.

Obecnie znowu zwraca uwagę prezydent Republiki, Dr. Waszyngton Luiz na wielkie niebezpieczeństwo, jakie grozi Brazylii, w razie gdy Stan robi pożyczkę a później nie może jej wypłacić. W takim razie rząd federalny jest zmuszony, ograniczyć jeszcze więcej autonomję Stanów.

Dr. Julio Prestes w Paryżu i Londynie.

Dnia 27 czerwca przybył Dr. Julio Prestes do Cherbourga, skąd pojechał wprost do Paryża, gdzie 28 go odbyło się przyjęcie u prezydenta Francji i bankiet.

Dnia 30-go pojedzie do Londynu. Powróciwszy do Paryża, będzie gościem przy bankiecie ofiarowanym przez ambasadora brazylijskiego Souza Dantas.

OD REDAKCJI.

Prenumeratory «Gazety Polskiej» Panowie: Antoni Partoszewicz, Carlos Fila i Pani Marja Krzyżanowska w São Paulo, proszeni są o podanie dokładniejszego adresu, gdyż wysyłana im gazeta zwraca się z powrotem.

PAULISTANIE! Prenumerujcie «Gazetę Polską w Brazylii», Największy i najstarszy ilustrowany organ Wychodźstwa polskiego w całej Ameryce Południowej. !!!12 STRON DRUKU!!!

JEDYNA W BRAZYLJI FABRYKA WYRABIAJĄCA

Tutki papierosowe

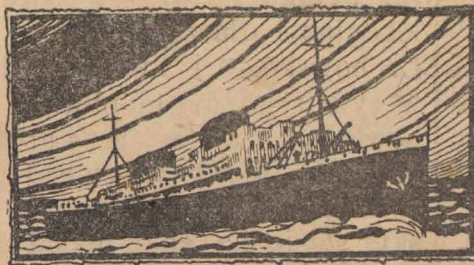
w sposób europejski, higieniczny, z watą w środku oczyszczającą z nikotyny. Sprzedaje hurtownie i detalicznie. Cena za 100 sztuk 600 rejsów. Poza miejscowym wysyła pocztą najmniejszą ilość tysiąc sztuk wraz z przysyłką za sumę 8\$000, zaś dwa tysiące sztuk za 15\$000. Przy dużych zamówieniach specjalny rabat.

MAURICIO STADLER

Rua José Paulino, 151.

São Paulo, Capital.

Companhia Commercial



„Wawel“
S. A.

RUA DO TRIUMPHO N. 10

Tel. 4-4576, Caixa postal 2413. End. tel. „WAWEL“
São Paulo — Brasil.

Jedyna Polska Spółka Handlowa w São Paulo, pośrednicząca w zakupie i sprzedaży towarów wszelkiego rodzaju, między Polską i Brazylią.

Sprzedż przejazdów okrętowych i szybkie wyrobienie «Chamad», wszystko na warunkach jaknajdostępiejszych. Sprzedż terenów w dobrych okolicach tanio i na wypłat. Specjalna sekcja doradczą i informacyjną, tłumaczenia dokumentów we wszystkich językach, przez tłumacza przysięgłego.

Przyjmuje przedstawicielstwo wszystkich domów handlowych i przedsiębiorstw polskich.

Kurytyba

Dr. Lysimaco.

powrócił w tych dniach do Kurytyby. Czy po jego powrocie polepszy się nasza sytuacja finansowa?

Kurytyba-Parahyba.

Tutejsi adwokaci, pomiędzy nimi Dr. Pamphilo d'Assumpção i Dr. Samuel Cesar, wypowiedzieli się względem proklamowanej niezależności Princezy od Stanu Parahyba przez José Pereira, że taka proklamacja jest przeciw konstytucji i prezydent João Pessoa ma obowiązek zwalczać wszelkie powstanie. Ale z drugiej strony powinien prezydent mieć tyle odwagi i nie mogąc zwyciężyć, poprosić rząd federalny o interwencję, tak jak konstytucja przewiduje.

Rio-Kurytyba-Montevideo.

Dnia 23-go przybyli do Kurytyby samochodem z Rio—São Paulo Americo Netto i Horacio Calebroni, którzy chcą do 9-go lipca zająć aż do Montevideo.

Prawie spalony

został jakiś Martins, który się owinął w worek i zasnął obok ognia Mularz pracujący blisko ugasił płomienie które objęły Martinsa i w których byłby zginął, gdyby nie rychła pomoc.

Nowe prawa dla kierowników wozów.

Dr. Heisler wydał dla Kurytyby nowe prawa, których furman musi się trzymać, jadąc wązkimi ulicami; n. p. ul. Cruz Machado, obok gimnazjum, wolno jechać tylko w kierunku od ul. Tiradentes. To samo jest przekraczając 15 de Novembro: jadąc ul. Fl. Peixoto—wolno tylko w kierunku od pl. C. Gomes do Praça Tiradentes, albo ul. 1º de Março w kierunku przeciwnym, od Tiradentes do placu Carlos Gomes. Ulicą Riachuelo wolno jechać tylko w kierunku do 15 de Novembro (do miasta), a z powrotem ul. Barão do Serro Azul wolno jechać tylko w kierunku od Tiradentes do fabryki Müllera.

Ulicą S. Francisco wolno jechać tylko od kasy oszczędności na dół do Riachuelo i Garibaldi. Uliczką Marumby wolno jechać tylko od Riachuelo do Tiradentes. Na placu Osorio wolno jechać tylko jak tramwaj elektryczny, po prawej stronie. Koloniści z różnych kolonij niech pamiętają, bo kto przekroczy te przepisy, musi zapłacić multę.

August Kamarowski uwolniony.

W zeszłym roku z powodu kłótni pomiędzy szoferami na placu Eneas Marques, August Kamarowski wymierzył rewolwer w jednego szofera murzyna, lecz kula chybiła i trafiła w drugiego szofera, który siedział opodal, kładąc go trupem na miejscu. Kamarowski został osądzony przez sąd zwyczajny na 25 lat więzienia. Adwokaci złożyli apelację do Najwyższego Sądu. August Kamarowski miał dwóch zdolnych adwokatów, D-ra Eneas Marques i D-ra Samuel Cesar. W tych dniach odbył się sąd pod przewodnictwem D-ra Antonio de Paula. Prokurator Dr. Laertez Munhoz wszelkimi siłami starał się udowodnić, że Kamarowski popełnił zabójstwo z zdrowym umysłem, lecz obrońcy jednak pokazali, że Kamarowski działał zupełnie nieprzytomnie i niewładający umysłem i że w tym momencie nie wiedział co czynił. Dr. Laertes Munhoz jeszcze raz próbował zbić z pola obrońców, jednak Dr. Samuel Cesar piękną przemową, która zrobiła wielkie wrażenie, przedstawił zupełną niewinność Kamarowskiego w tej sprawie. Przynęśli udali się na tajną naradę i większością głosów uwolnili go od wszelkiej kary. Na zakończeniu otrzymał Dr. Anto-

ECHA TYGODNIA z BRAZYLII

RIO GRANDE DO SUL

W dobrej przyjaźni.

W Arroio do Meio siedzieli sobie w wendzie jacyś przyjaciele i wzajemnie popijali nieszkodliwą «wodę morreteńską». Powoli «morretanka» zaczęła szumować do głowy i «spokojni» przyjaciele w «gorączce» zaczęli wyzywać jeden drugiego złośliwie, na co się jeden z nich obrzył i swego przyjaciela «pogłaskał» kijem. Ten nie lubiąc tej zabawki, odpowiedział kulą z rewolweru w samo serce przyjaciela, który wziął paszport na drugi świat.

Oto, do czego doprowadza nieszczęsna wódka. Jedni idą do ziemi a drudzy do więzienia. Tak jedni jak i drudzy osierocają żony i dzieci, zostawiając ich w czarnej nędzy.

Przeciw bolszewikom.

P. Alegre—Odbyły się wybory nowej dyrekcji wielkiego towarzystwa «Defesa Operaria». Po wyborach uchwalono i ta uchwała została wciągnięta do protokołu, że towarzystwo będzie zwalczało bolszewickie hasło.

Różne wiadomości.

Porto Alegre. — Utworzyła się komisja składająca się ze wszystkich klas w celu zwalczania analfabetyzmu. Aż do r. 1935 ma być wprowadzone, że każde dziecko szkolne musi umieć czytać i pisać.

— Brak w P. Alegre roboty, tak że robotnicy chodzą po ulicach żebrąc.

— Ale nie brak dzieci! Zona pewnego urzędnika wydała na świat dwudzieste dziecko i wszystkie żyją.

— W celu obrony drzewa utworzyła się Liga wśród posiadaczy tartaków.

— Przybył minister Finlandji w celu studjowania położenia ekonomicznego i utworzenia konsulatu.

— Niemiecki ks. prob. Müller z Alto Felise był obecny na poświęceniu nowej grupy szkolnej w Julio do Castilho i wystąpił z mową, w której miał się wyrazić, że taka szkoła nie ma znaczenia, o ile w niej nie będzie nauki języka niemieckiego przez 3 lata, co zrobiło ogromne oburzenie wśród obecnych i co poszło aż do Arcyb. D. J. Beckera.

Telegram senatora João Neves.

P. Alegre. — «O Nacional», wychodzący w Passo Fundo i obchodzący swoją rocznicę, otrzymał od senatora João Neves następujący telegram:

«W odpowiedzi zaznaczam, że położenie polityczne w obecnej chwili jest bardzo niedobre, nie tylko wskutek oszukaństw podczas wyborów 1-go marca, albo wskutek postępowania Kongresu narodowego w sprawie nowych deputowanych, których jak dla Parahyby, tak 14 dla Minas Geraes nie uznano przez Kongres, ale przedewszystkiem przez postępowanie rządu federalnego wobec Parahyby. Spodziewamy się wkrótce reakcji w celu restauracji dobrego rządu w całej Brazylii.

KOMUNIKAT KONSULATU R.P. w Kurytybie.

Konsulat podaje do wiadomości zainteresowanych, iż nadeszła tu lista książeczek P.K.O., wylusowanych w dniu 1 maja 1930 r., i, jako takich, podlegających wypłacie gotówkowej.

Listę można przeglądać w Konsulacie w godzinach urzędowych t. j. od godz. 8,1/2 do 12, codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Osoby zamieszkałe na prowincji mogą zgłaszać zapytania piśmienne, podając numery swych książeczek i załączając 500 rejsów w znaczkach pocztowych na odpowiedź.

Konsulat Rzplitej Polskiej
K. Downarowicz

nio de Paula od wszystkich obecnych pochwałę za sumienne i umiejętne prowadzenie sprawy. Wymienioną pochwałę zaciągnięto do protokołu.

PARANÁ

Były prefekt z P. Grossy.

Campos Melo, który nagle wyjechał do S. Paulo i Rio de Janeiro i któremu zarzucono różne nieprawości i niedokładności w administracji miasta, wysłał telegram do redakcji «A tarde», (gazeta opozycyjna) w którym pisze: Jest nieprawdą, że miasto otrzymało od rządu 780 kontów, ani że jest winno za oświetlenie 700 kontów. Cały mój dochód—powiada—wyniósł 1220 kontów, a cały rozechód 1830 kontów, a więc jest 600 kontów deficytu, włącznie z 300 kontami, które wydałem na poprawę ulic i innych rzeczy. Nawet z moich własnych pieniędzy pożyczylem 80 kontów miastu.

Droga Kurytyba—S. Paulo.

Dnia 24 go zwiedził prezydent Stanu Dr. Affonso Camargo niektóre części drogi do S. Paulo po stronie Parany, gdzie jeszcze 65 km. czeka na ostateczne wykonanie.

Prudentopolis.

Przybył do tej miejscowości nowy prokurator Stanu, Dr. Flavio Fontana, który odwiedził sędziego i byłego prokuratora. Ludność jest z tej nominacji bardzo zadowolona.

Paranaguá.

W tych dniach wpuszczono do morza trzeci blok cementowy, który jest częścią ogromnego muru, mającego w przyszłości utrzymać dopływ morza.

Leprosario.

W szpitalu mieszka rodzina Liwickich z dziewczynką 8-letnią, która zeszłego piątku bawiła się na podwórzu blisko zapalonych śmieci. Wybrała sobie ona kawałek palącego się papieru i niechcąc podpaliła na sobie sukienkę. Matka wyleciała na ratunek, ale dziewczynka odebrała tak silne oparzenia, że jeszcze w ten sam dzień umarła.

Senges. — Gdy przybył do stacji Senges pociąg ciężarowy, wywiązała się ogromna bitka z której wyszedł poranny Joaquim Botkowski a maszynista z P. Grossy został zabity.

Cambará.

Antonio Rubin, właściciel ziem, reklamował u sędziego o swoje prawo przeciw kompanji angielskiej, która bez jego pozwolenia kazala zalozyć linje żelazne dla swej kolei. Sędzia przychylił się do jego prośby i podpisał dokument, który daje mu prawo zamknięcia drogi. Kompanja sobie z sędziego nie robi i kazala dalej pracować.

Falszerze pieniędzy.

Od pewnego czasu zaczęli grasować w Brazylii falszerze pieniędzy, którzy ukrywają się zre-

O Patronat Opiekuńczy w Kurytybie.

Potrzeba Patronatu. — Jego zadania i cele. — Organizacja. — Podstawy finansowe. — Zainteresowanie społeczeństwa? — Twórzmy czempredzej Polski Patronat Opiekuńczy w Kurytybie!

Przybywający do Parany emigranci polscy, wysiadłszy w porcie Paranaguá lub na dworcu w Kurytybie, najczęściej bez bliższych informacji, częstokroć bez pieniędzy i bez znajomości języka stają wprost bezradni, nie wiedząc dokąd się udać i nie mogąc się nikogo o nie spytać. W najlepszym razie udają się oni do Konsulatu, by tu zasięgnąć języka.

A potem?

Potem większość z nich staje w pochodzie tych co tworzą tak zwany «obraz trwogi i rozpacz» — pełni trosk i obaw o lepsze jutro.

Nikt nie wyszedł na spotkanie ich na dworzec lub do portu, a przecież tyle tu jest rodaków. Czy nie wiedzieli oni o ich przyjeździe, czy też nie mogli się zdobyć na to, aby wysłać do portu lub na dworzec delegata jakiejś instytucji społecznej?

Nie też dziwnego, że przyjazdy naszych wychodźców — to przeważnie żniwo dla różnych oszustów i «naciągaczy».

Wychodźca nasz idzie przeważnie w nowe życie z pełną trwogą w sercu, a głowa mała mu nie pęknie od najrozmaitszych trosk: gdzie przenocować i dożywić głodne dzieci, gdy w kieszeni pustki, gdzie później zamieszkać, kto i jaką da pracę, na którą kolonję wyjechać, czy gdzie ewentualnie ziemię kupić, kto udzieli pomocy lekarskiej, kto analfabecie list napisze, kto później, gdy zajdzie potrzeba, wyjedna u władz wyjazd repatriacyjny, kto ułatwi kupno biletu okrętowego, gdzie pójść po jakieś bliższe informacje, z kim się do woli nagadać serdecznie, kto da książkę do czytania, kto przygarnie, zasili na duchu, pocieszy i pouczy, jak stawiać kroki w pierwszych dniach pobytu na tym nowym lez padole?

Kto ma sprawić, że wychodźca nasz powinien iść w życie tutejsze nie jako trwożliwy nędzarz, ale jako śmiały zdobywca lepszej doli?

Dla wypełniania wyżej wymienionych zadań, Centralny Związek Polaków w porozumieniu z Konsulatem w Kurytybie i przy współdziałaniu miejscowego polskiego społeczeństwa, powołuje do życia Patronat Opiekuńczy.

Wprawdzie niesienie pomocy emigrantom datuje się już nie od dziś. Zarówno Konsulat jak i miejscowe społeczeństwo polskie w miarę swych środków i możliwości czem mogli — służyli i służą przybywającym rodakom. Prace te jednak trzeba znacznie powiększyć i polepszyć, a na karb rządu polskiego nie można w wszystkiego składać.

Patronat winien być instytucją, opartą na szerokich podstawach społecznych, tylko bowiem ta forma organizacyjna gwarantuje mu właściwy i szybki rozwój.

Organami Patronatu ma być:

- Ogólne zebranie członków.
- zarząd
- Komisja Rewizyjna.

Kompetencje wszystkich tych organów przewidziane są w specjalnym regulaminie a cała ich działalność zmierzać ma zasadniczo do głównego celu: otaczanie opieką nowoprzybyłych emigrantów.

Rozumie się, że aby Patronat spełniał należycie swoje zadania, musi on rozporządzać stałymi środkami finansowymi. Trzeba przecież zorganizować schronisko, choćby w wynajętym domu trzeba opłacić specjalnego funkcjonariusza, któryby zajmował się temi wszystkimi sprawami i prowadził systematyczne Biuro Pośrednictwa Pracy. Jeżeli patronat nie zdobędzie potrzebnych funduszy, wówczas oczy-

wiście przed okiem policji, uprawiając swe nieczne rzemiosło. Głównym polem ich działania było do tej pory Rio de Janeiro, obecnie przenieśli się jednak i do Parany, lecz tu nie posłużyło im szczęście, gdyż, jak się dowiadujemy, w Santo Antonio da Platina policja «nakryła» dwóch takich «przemysłowców» w osobach Sebastião Goés dos Santos Ribeiro i José Amaral Pessoa i innych podejrzanych o współudział. Skonfiskowano przytem świeżo wykonane monety, przeważnie 2-milowe oraz sztabki metalu przeznaczone do wyrobu monet i mechanizm.

ST. CATH.

Florianopolis. — Jest już na ukończeniu 20 domów dla robotników pod nazwą «Villa Operaria», lecz ma otrzymać imię i nazwisko byłego prezydenta Victor Konder, ponieważ on był inicjatorem tejże wili.

Porto União. — Przybył tu były prezydent Dr. Adolpho Konder i został bardzo serdecznie przyjęty. Deputowany Cid Gonzaga ofiarował mu śniadanie.

Mafra. — Są tu pogłoski o wybudowaniu nowych linii kolejowych, łączących Kurytybę — S. Catharina i Rio Grande o 600 kilometrów bliżej jak dotychczas, t. j. z Mafry przez Lages i Caxias, skąd już dzisiaj przez Montenegro istnieje połączenie do Porto Alegre.

W. Gr. Kowalski.

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

MATEKI ZŁOTEJ GWIAZDY
na grobach żołnierzy amerykańskich we Francji.

Paryż. — Pielgrzymka matek «złotej gwiazdy» na groby poległych w czasie wojny światowej żołnierzy amerykańskich przybyła na słynny cmentarz w Romagne-Sous, w departamencie Montfaucon. Na cmentarzu tym spoczywają zwłoki 14.000 żołnierzy, których nie przewieziono po wojnie do Stanów Zjednoczonych. Cmentarz ten znajduje się pod opieką rządu francuskiego i ambasady amerykańskiej. W pielgrzymce która przybyła do Paryża, bierze udział około 100 matek i wdów, przysłanych do Francji na koszt amerykańskiego rządu federalnego. Dla większości tych kobiet jest to pierwsza sposobność zobaczenia grobów poległych synów i mężów. Pielgrzymka zwiedził pobożowiska w okolicach Verdun i na słynnym sektorze Meuse-Argonne, oraz w pobliżu Soissons i w Chateau Thierry. Druga część pielgrzymki uda się na cmentarz w pobliżu słynnego pobożowiska St. Mihiel. Miasto Verdun zgotowało kobietom amerykańskim entuzjastyczne przyjęcie, w którym wzięły udział władze miejskie i tłumy ludności.

KOBIETA PRZEZ 13 LAT
NIE MÓWIAŁA I MIAŁA ZAMKNIĘTE OCZY.

W New Jorku, dwanaście lat temu, w czasie wojny, Ida Lebowska po influencji dostała gorączki mózkowej i została oddana do stanowego szpitala Manhattan. W szpitalu zamknęła oczy, wołając: «Jestem nieżywa!» Przez 12 lat nie otwierała oczu i nie nie mówiła. W dniu 22 lutego b. r. dostała krwiotoku z nosa i odrazu wróciła do normalnego stanu.

Rodzina zabrała ją do domu. Gdy Lebowska zachorowała, alianci atakowali Niemców. W okresie jej nieprzytomności nastąpiły ogromne zmiany, któremi jest zdumiona. Najwięcej zajmuje ją radio. Historia Lebowskiej przewyższa wszelką fantazję.

DZWONY URATOWAŁY MU
ŻYCIĘ.

Dienniki donoszą z północnej Hiszpanii o nadzwyczajnym wydarzeniu, jakie się tam pewnemu mieszkańcowi wydarzyło. Z powodu większych opadów śnieżnych w Pirenejach, stada wilków ukazały się w pobliżu wioski, rozsiewając postrach wśród mieszkańców. W dzień Bożego Narodzenia jeden z tamtejszych górali, nazwiskiem Dicano, wracając do wioski, napotkał się nagle na szosie z większą ilością zgłodniałych drapieżnych wilków. Człowiek rzucił się do ucieczki, lecz wilki podążyły za nim. Nie wiele już brakowało aby go rozszarpały, gdy w tem w pobliskiej dzwonnicy wiejskiej zaczęto dzwonić na niespożyty.

Uderzenia dzwonów okazały się opatrnościowe dla uciekającego górala, gdyż przestraszone wilki natychmiast zaniechały pościgu i same uciekły w pobliskie lasy. Minęło kilka godzin, zanim Dicano ocknął się z przeżytego strachu i mógł opowiedzieć o wstrząsającym wypadku.

DWAJ KOMUNISCI
powiesili się na krzyżu.

Moskwa, Rosja. — W okolicach Fastowa, koło Równego, znaleziono wiszące na przydrożnym krzyżu dwa trupy. Ze znalezionych przy nich listów stwierdzono, że byli to dwaj komuniści, którzy popełnili samobójstwo z powodu prześladowania ze strony czynników rządowych.

66 SZCZEPÓW INDIAN
w południowej Kalifornii.

Doktor C. H. Merriam z instytutu Carnegiego przedłożył na ogólnokrajowym posiedzeniu przyrodników w Waszyngtonie referat, w którym wykazał, że w północnej Kalifornii mieszka 66 różnych szczepów indiańskich, mówiących szesnastoma odmiennymi językami. Przedstawiając tę sprawę, doktor Merriam powiedział, że prawdopodobnie nie ma na ziemi drugiego zakątka, w którymby na tak małym obszarze jak północna Kalifornia mieszkało tyle rozmaitych szczepów, mówiących tylu językami.

POŻARZY JĄ WŁASNE
KOTY.

Na przedmieściu węgierskiego miasta Szeged mieszkała żebraczka, która od dłuższego czasu była zupełnie niedołężna. Miała zaledwie na tyle sił, by udawać się codziennie do pobliskich domów, gdzie dawano jej trochę ciepłej strawy.

W ostatnich dniach żebraczka zaprzestała jednak tych wizyt. Zwróciło to wreszcie uwagę kilku osób, które udały się do oddalonej od miasta chaty, gdzie zamieszkiwała żebraczka.

Drzwi były zamknięte. Gdy je otworzono siłą, straszny widok przedstawił się oczom przybyłych. Pięć wielkich kotów szarpało ciało staruszki. Na barłogu słomianym leżała już tylko potowa korpusa. Górna część była ogryziona aż do kości.

Jak wykazało dochodzenie śledcze, staruszka zachorowała na silne zapalenie płuc i umarła, nie mając już sił przed śmiercią otworzyć drzwi kotom, które w liczbie pięciu chwalała w chacie. Nieszczęśliwe zwierzęta, nie mogąc się wydobyć z chaty po śmierci swej pani, z głodu napoczęły jej ciało i potem już żywiły się niemi w dalszym ciągu.

RĘKAWICZKI Z KISZEK
WIELORYBA.

W pewnym laboratorium w Szwecji opracowano metodę masowego wyrobu rękawiczek z kieszek wieloryba. Rękawiczki takie delikatniejsze są od zamszowych wyrobów, a są przytem nieporównanie trwałe. Jedną parę tych nowych rękawiczek można nosić latami. Dotąd mówiono, że tylko kieszki wieloryba są bez użytku, a reszta wszystkiego daje się odpowiednio zużytkować. Obecnie dzięki pomysłowości szwedzkiego chemika Lewille'a i one zostały zużytkowane.

Nowy rekord amerykański.

W dn. 19 maja b. r. odbył się na lotnisku Roosevelt Field pokaz wyskakiwania ze samolotu jednocześnie 20 osób za pomocą spadochronu. Tem samym Stany Zjednoczone postawiły nowy rodzaj rekordu lotniczego. Odskakiwanie odbywało się z pokładu płatowca olbrzyma, typu «Courtis». Wszystkie spadochrony rozwinęły się prawidłowo i lądowanie wszystkich 20 osób odbyło się bez przeszkód. Jeden ze skoczków był nawet na tyle śmiały, że zabrał w «podróż» aparat fotograficzny i w czasie spadania zrobił kilka zdjęć.

Bandyci w Chicago posiadali
własne krematorium.

Policja w Chicago wykryła, że tamtejsi posiadali własne tajne krematorium (piec do palenia ciał).

Wśród ludności zapanowało ogromne wzburzenie na tę wiadomość, ponieważ jest możliwe, że bandyci używali go do palenia ofiar swych napadów, by w ten sposób zacięrać wszelkie ślady za sobą.

DLACZEGO JEST ZŁE NA
ŚWIECIE?

We wszystkich krajach kulturalnych miliony ludzi są dziś bez pracy. I tak w Ameryce około 5 cju milionów, w Niemczech około 3 milionów, w Anglii 1.600.000, to samo we Francji. A równocześnie w Ameryce i Kanadzie leży w elewatorach 6 milionów worków żyta, zaś w La Plata, Argentyna, nowe zbiory wcale nie znajdują nabywców. Istnieje zatem na świecie nadmiar chleba, a jednak głodują miliony ludzi. Wyspa Kuba dusi się w cukrze, Brazylja w kawie, Japonja w surowym jedwabiu, Indje holenderskie w gumie, Australja w wełnie, Nowa Zelandja w masle, a Rumunja w jęczmieniu. Ceny miedzi i cynku spadły zawrotnie. Całe góry węgla nie znajdują kupców. Na rynku bawelnianym panuje zastój, jak jeszcze nigdy przedtem. W fabrykach zaś tonieje coraz bardziej liczba robotników. Kapitał nie obraca się już swobodnie w gospodarstwie światowym. Nie stwarza nowych możliwości produkcji, lecz racjonalizuje, fuzjonuje i kartelizuje, podpira to, co jest sprężyną, słowem, ukrywa przed okiem profanów właściwy beznadziejny stan rzeczy. Pieniądz taniej, gdy chodzi o krótki termin, pozostaje jednak drogi, jeśli ma na dłuższy termin umożliwić celową pracę.

Czy więc mamy do czynienia z kryzysem kapitalizmu? Bynajmniej, lecz tylko z nacjonalizmem gospodarczym, budującym chińskie mury, zamiast mostów.

Tymczasem zaś mnożą się kongresy i konferencje, na których gada się i gada bez końca. Wszyscy zdają sobie sprawę, że tak dalej być nie może, ale nikt nie wyciąga jedynej konsekwencji, że mianowicie protekcyjizm musi w końcu doprowadzić do katastrofy gospodarczej.

NIEWIASTA POCIĘTA W
KAWAŁKI.

Z Paryża donoszą, że polski emigrant Paweł Szenk opuścił swoją żonę i zabrał do Francji młodszego syna, 10-letniego — starszy pozostał z matką. Paweł Szenk połączył się z Jadwigą Jagodzińską, z którą jednak żył w ciągłych kłótniach. Pewnego dnia zginęło 50 Franków. Gdy Paweł robił jej z tej racji zarzuty, a ona chciała przez okno uciec, złapał ją i zadusił na śmierć. Zmarłą zostawił ze synkiem w jednym łóżku i poszedł do roboty przez noc. To samo uczynił w drugą noc. Dopiero trzeciego dnia, gdy ciało zaczęło cuchnąć, zaczął je krajać w kawałki: odciął głowę i zakopał w ogrodzie. Potem odciął nogi i je gotował. Później się z synem położył obok reszty trupa. Dnia następnego pochował ciało we własnym domu. Jadwiga miała siostrę, Marję wdzięczną, której Paweł powiedział, że jej siostra wyjechała i że on również musi wyjechać. Syna zostawił u Marji Wdzięcznej a sam rzeczywiście wyjechał. Gdy jednak nie powracał, Marja Wdzięczna zaniepokojona, zaczęła badać pozostawionego u siebie chłopczyka, który powoli wydał całą prawdę i sprowadzonej policji wskazał miejsce gdzie były pogrzebane części ciała zamordowanej kobiety, oraz pokazał nóż, siekiere i piłę, które mi ojciec ciał ciał.

Zbrodniarz został aresztowany.

ZNOWU

bestjański akt linczu na murzynie.

Nowy Jork. — W mieście Honey Rove, leżącym w odległości 80 klm. od miasta Sherman w Teksas, w którym niedawno spalił tłum pewnego murzyna w budynku sądowym — dokonano ponownie linczu na innym mu-

rzynie, którego podejrzewano o zabójstwo białego farmera.

Tlum, składający się z kilkuset osób, osaczył murzyna w małym domku drewnianym. Murzyn nie chciał się poddać i zagroził użyciem broni palnej, na co z tłumy poczęto domek gęsto ostrzeliwać, a później zdobyto go szturmem.

W domu zastano już tylko zwłoki murzyna.

Rozbestwiony tłum przywiązał łańcuchem trupa do samochodu i włókł go przez całe miasto do dzielnicy murzyńskiej. Tam powieszono go na drzewie, oblaną naftą i podpalamo.

DZIWNE PRAKTYKI ASCE-
TYCZNE „JOGÓW“
Z CHELMA.

Umartwienie celem uwolnienia się... od wojska.

Lublin. — W Chełmie wykryto niedawno oryginalną i sensacyjną organizację. Oto od dłuższego czasu widziano w zagajnikach wsi Borki pod Chełmem gromadkę wychudzonych młodzieńców, oddających się studjom i rozmyślaniom. O celach prowadzenia tego pustelniczego żywota krążyły różne domysły.

Rozwiązała je ostatecznie policja, która od dłuższego czasu interesowała się tymi pustelnikami. Okazało się mianowicie, że wszyscy ci młodzieńcy są w wieku pobożowym i celowo uchylają się od służby wojskowej. Dla zmniejszenia wagi, młodzieńcy ci uprawiali zasady komunizmu.

Po aresztowaniu całej szajki okazało się, że pustelnicy są wyłącznie narodowości żydowskiej i wszyscy podlegają obowiązkom poboru.

PLYNEM WYPALIŁA OCZY
NIEMOWŁĘCIU.

Właścicielka domu uspokajała hałasliwą lokatorkę.

Brooklyn, N. Y. — W mieszkaniu Sobczyków, up. 216 Moore Street, zebrało się liczne towarzystwo na huczną zabawę. Po północy sąsiedzi wezwali policję. Przed przybyciem policji, właścicielka domu Anastazja Czyżyk udała się do mieszkania Sobczyków z zamiarem uspokojenia hałasów. Zabrała z sobą blaszaną z rozczynem sody kaustycznej, służącą do zmywania farby olejnej z odwiezanych przedmiotów. Sobczykowa powitała Czyżykową stemplem obelżywych wyrazów. Wywiązała się bójka, w czasie której Czyżykowa wylała gryzący płyn w stronę Sobczykowej. Płyn ominął kobietę, ale załał stojącą pod ścianą kołyskę, w której spał siedmioletni synek Sobczyków. Straszliwie poparzone dziecko poczęło jęczeć. Wezwano pogotowie, które przewiozło je do szpitala. Policja aresztowała Czyżykową pod zarzutem zbrodniczego napadu. Dziecko umiera w szpitalu, a gdyby nawet udało się uratować mu życie, będzie do śmierci ślepcem.

WYROK ŚMIERCI

został zatwierdzony.

Buffalo, N. Y. — Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok śmierci na Maksymiljana Rybarczyka, Stefana Grzechowiaka i Aleksandra Bogdanoffa, którzy w ub. roku zastrzelili Ferdynanda Fechtera, podczas napadu rabunkowego na jego restaurację w Buffalo. Bogdanoff jest Rosjaninem. Wszyscy trzej skazańcy siedzą w więzieniu Sing Sing.

UTONAŁ, ratując synka.

Niedawno wydarzył się w Koronowie obok Bydgoszczy tragiczny wypadek. Miejscowy kupiec Albin Kopecki, widząc tonącego w Brdzie synka swego, rzucił mu się na ratunek, jednak nie umiejąc pływać, wraz z dzieckiem utonął. Zmarły liczył 51 lat i osierocił 5 cioro dzieci.

Argentyna.

SALVE 9-GO LIPCA.

Ze względu na wielką liczbę naszych czytelników w Argentynie, która w dniu 9-go lipca obchodzi swoją rocznicę niepodległości, podajemy kilka szczegółów z historii tego tak bogatego kraju, gdzie do dziś dnia nasi emigranci z Polski szukają z chęcią przytułku.

Części kraju, przetrzęnięte rzeką La Plata, znane są od roku 1512, w którym je odkrył Hiszpan Juan Diaz de Solis, weszły one w skład południowo-amerykańskich osad hiszpańskich i należały do wicekrólestwa Perù.

Pierwszą osadą hiszpańską był fort S. Espiritu, zbudowany nad rzeką Paraná. W 1535 r. zaś pierwszy gubernator kraju, Pedro de Mendoza, założył miasto Buenos Aires (dobre powietrze, dobre wiatry). W r. 1537 jednak opuszczone zostało i założono nad rzeką Paragwajem miasto Assumpcion. Właściwym zdobywcą okolic La Plata był jednak Martinez de Irala w roku 1555, za którego czasów i przy jego następcy Ortiz de Arata w roku 1569 powstało bardzo wiele osad hiszpańskich. W roku 1576 ówczesny generał kapitan kraju, Juan de Garay, odbudował B. Aires i zamknął okres zdobywczy historii tego kraju. Około r. 1610 przybyli ksęża Jezuiti i założyli nad rzeką Paraná i Paragwaj swoje wielkie i słynne reaukcje (misje) i rozpoczęli swoją obfitą pracę nad Indianami. Wprowadzony przez rząd hiszpański monopol, podzielał bardzo niepomysłnie na stosunki handlowe i pozbawił Hiszpanję wielu korzyści wskutek ogromnego rozwoju przemysłnictwa. Gdy wskutek zamknięcia zakonu jezuitckiego zostali i stąd wypędzeni w roku 1760, kwitujące ich osady upadły i ludność rudyjska popadła w nędzę i izdziczenie.

W roku 1776 utworzone zostało osobne wice-królestwo, niezależne od Perù, ze stolicą w Buenos Aires, które oprócz teraźniejszych krajów Rzeczypospolitej Argentynskiej obejmowało Paragwaj, Urugwaj i dzisiejszą Boliwję.

W r. 1806, skutkiem przymierza Hiszpanji z Napoleonem przeciw Anglii, B. Aires zostało zdobyte przez Anglików, którzy jednak po kilku miesiącach zostali znowu wypędzeni więcej przez krajowców Argentyniecków. Od tego czasu wzbudził się duch niepodległościowy w Argentynieckich i niezadowoleni ze rządu hiszpańskiego, który także ciągle wojował z Francją, w roku 1810, gdy Hiszpanja była bardzo zajęta wojną, usunęli wice-króla hiszpańskiego i 22 maja ustanowili Juntę narodową, która chociaż występowała jeszcze w imieniu Ferdnanda VII, jednakże dążyła stale do utrwalenia niepodległości kraju, co nastąpiło DNIA 9-go LIPCA R. 1816. W tym dniu odbył się kongres wszystkich gubernatorów prowincjonalnych w Tucumanie i ogłoszona została stanowczo niezależność Zjednoczonych Stanów Rio de la Plata. Paragwaj i Urugwaj zostały osobnymi republikami.

W tym dniu uroczystym składamy Argentynieckim i naszym licznym Czytelnikom w B. Aires i po prowincjach, szczególnie w Missiones, nasze jaknajserdeczniejsze życzenia pomyślności.

BOLSZEWICY SPALILI
PUBLICZNIE PORTRETY OJCA
ŚW. I MAR. PIŁSUDSKIEGO.

Z Petersburga donoszą, że w dniu 1-go maja br. w czasie pochodu obnoszono podobiznę Ojca św. i Marszałka Piłsudskiego. — Tlum naigrawał się z podobizni i następnie spalił je na placu,

Z POLSKI

WYMORDOWAŁ CAŁĄ RODZINĘ I PROSI O KARĘ ŚMIERCI.

W Bydgoszczy przed sądem okr. w Ostrowiu rozpoczęła się przed kilku tygodniami rozprawa karna przeciwko siedmiokrotnemu mordercy, Czesławowi Koniecznemu, ze wsi Pietruszyce, który w grudniu z. r. wymordował całą swą rodzinę.

Zbrodniarz bawiąc się poza domem do godziny 2-iej w nocy u swego przyjaciela Maniaka, wrócił do domu, rozdając matce i rodzeństwu cukierki. W pewnej chwili zażądał Konieczny podania mu kolacji. Gdy matka odrzekła, iż niema jedzenia dla syna marnotrawnego, który pracować nie chce, Konieczny zezłował: «miliście dla mnie twarde serce, teraz ja wam moje twarde serce okażę» — chwycił siekierę i zamordował najpierw siostrę, później kolejno matkę i 5 swych braci.

W czasie odczytywania aktu oskarżenia, Konieczny kilkakrotnie płakał. Po odczytaniu mu aktu ze łzami w oczach prosił sąd o natychmiastowe wykonanie na nim kary śmierci.

Rozprawa miała trwać kilka dni.

ROZBICIE WIECU P. P. S. W RADOMSKU.

Radomsk był przed paru tygodniami widownią krwawych awantur politycznych.

W godzinach popołudniowych w jednej z publicznych sal miejskich, rozpoczęła się zwołana przez Polską Partję Socjalistyczną wiec, na którym miał wygłosić referat socjalistyczny poseł Pużak. Gry ukonstytuowało się przyzdyum i na podjum zasiadli działacze miejscowi P. P. S., na sali rozległy się gwizdy i jednocześnie ra przyzdyum posypał się grad zgnyłych jaj.

Organizatorom wiecu nie udało się opanować sytuacji, ponieważ okazało się, że znaczna większość rekrutowała się z przeciwników politycznych stronnictwa P. P. S.

Doszło do gwałtownej bójki, w czasie której kilka osób zostało dość ciężko poturbowanych. Awantury zbkwidowała wreszcie policja. Cały lokal został przez zgromadzonych doszczętnie zdemolowany.

NIESLYCHANE POGWALCENIE międzynarodowej konwencji lotniczej przez Niemcy.

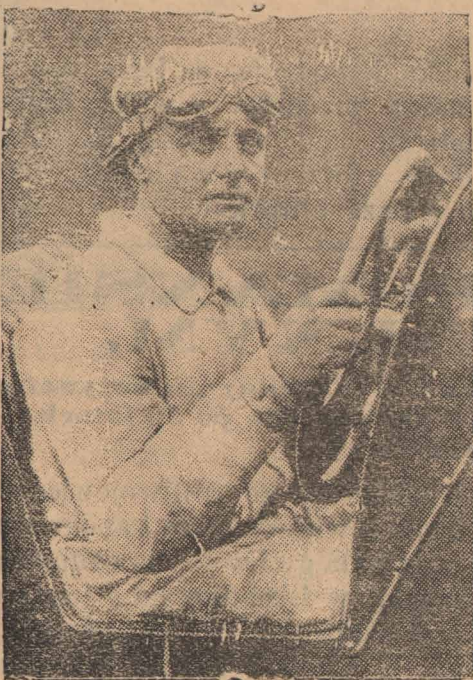
Katowice. — Niedawno cała prasa niemiecka podniosła sztuczny alarm rzekomo z powodu przelotu samolotu polskiego przez terytorjum pruskie. Okazało się, że alarm był fałszywy, a samolot ów okazał się własnością cyrku, który rozrzucił reklamowe ulotki.

Natomiast dnia 3 maja na od-

cinu Orzegów Gedula, 4 samoloty niemieckie rozrzuciły ulotki, wzywające ludność, by zachowała wierność swej ojczyźnie, tj. Niemcom. Lotnicy niemieccy czynili to z całą świadomością, gwałcąc międzynarodowe konwencje. To samo powtórzyło się w dniu 4 ub. m. na odcinku Lipiny—Bielszowice.

Jeżeli ciekawi, co na to powie rząd i hałaśliwa prasa niemiecka.

Rekord samochodowy.



Przy wyścigach samochodowych w Cremona, włoski wyścigowiec Borzachini w wyścigach ponad 10 kl. z szaloną szybkością postawił nowy rekord światowy. Przestrzeń 10 km. przebył w 2 minutach i 26,3/10 sekund. Przeciętnie jechał 246,069 km. Dotychczas rekord był 225,776 km.

KONTRTORPEDOWIEC „WICHER“ przyplłynął do Gdyni.

Gdynia. — Kierownictwo marynarki wojennej zamówiło swego czasu w stocznjach francuskich kilka okrętów wojennych i łodzi podwodnych, które mają wejść w skład polskiej floty wojennej. W ubiegłym roku odbyło się już uroczyste spuszczenie niektórych jednostek na wodę i miały one w początkach bieżącego roku przybyć do Gdyni. Prace nad zmontowaniem instalacji wewnętrznych i próby maszyn zajęły jednak tyle czasu, że oddanie niektórych statków stało się możliwe dopiero teraz. Dowiadujemy się, że do portu wojennego w Gdyni zawiąną pierwszy z zamówionych okrętów, mianowicie kontrtorpedowiec «Wicher», który posiada już całą załogę polską. Pozaatem w jesieni należy oczekiwać przybycia do Polski pierwszych dwóch łodzi podwodnych «Ryś» i «Wilc», a w początkach roku 1931 — trzeciej łodzi podwodnej «Zbik» i drugiego kontrtorpedowca «Burza». Należy zaznaczyć, że i te okręty mają już polskich marynarzy na pokładzie.

BULGARJA zamawia w Polsce parowozy.

Poznań. — Dyrekcja spółki akcyjnej H. Cegielski w Poznaniu otrzymała telegraficzne zamówienie rządu bułgarskiego na 12 ciężkich parowozów 9 osiowych.

Jest to pierwsze zamówienie, jakie fabryka otrzymała z zagranicy.

PAPIEROWE UBRANIA.

Warszawa. — W handlu warszawskim ukazały się papierowe ubrania fabrykowane z odpowiednich gatunków papieru. Ubrania te na pierwszy rzut oka wyglądają jakby były z najlepszego materiału. Koszt takiego ubrania wynosi około 20 złotych. Papierowe ubranie może służyć 2—3 razy.

RZĄD POLSKI

nie odpowie na ostatnią notę sowiecką. — Dziwne pretensje i żale Moskwy.

Warszawa. — Jak już donosiliśmy, rząd sowiecki złożył notę w ministerstwie spraw zagranicznych w związku z niedawnym zamachem na poselstwo sowieckie.

W nocie tej rząd sowiecki wyraża ubolewanie, że w ciągu miesiąca władze śledcze nie wykryły sprawców zamachu.

W Związku z tem—jak podaje rząd sowiecki—w kołach politycznych Warszawy krąży szereg plotek na temat zamachu, uwłaszczających poselstwu sowieckiemu. Nie wpływa to, zdaniem Sowietów, na polepszenie stosunków polsko-sowieckich.

Wkońcu rząd sowiecki zwraca się do rządu polskiego z apelem, aby wykryto sprawców zamachu.

Niezależnie od powyższego, rząd sowiecki wyraża żal, iż poselstwo sowieckie nie zostało dopuszczone do śledztwa (?). W załączniku zaś do noty, rząd sowiecki podnosi, że władze sądowe obiecały (!) przedstawicielom poselstwa dopuścić do śledztwa, czemu jednak nie stało się zadość.

Dotychczas nie wiadomo, jak wobec noty tej zachowa się rząd polski. Uchodzi jednak za rzecz prawdopodobną, iż notę powyższą rząd polski pominiemilczeniem.

POWÓDZ

nawiedziła Małopolskę wschod. — Olbrzymie obszary zalane, komunikacja zupełnie sparaliżowana.

Stanisławów. — Południowo-wschodnia część Polski ponownie nawiedzona została klęską powodzi. Północne jest bardzo groźne. Wskutek wylania rzek i potoków, przerwana została komunikacja pomiędzy Stanisławowem i Rumunją. Pociąg spieszny, kursujący pomiędzy Bukaresztem, Warszawą i Berlinem, nie przybył weale do Warszawy, zatrzymany gdzieś po drodze. Nadzwyczaj groźnie przedstawia się sytuacja w okolicach

Używany Oficjalnie w Wojsku ELIXIR '914'

Po kilku dniach użycia tego lekarstwa zauważyć można:

- 1.)-Krew czystą wolną od wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia;
- 2.)-Zniknięcie Pryszczów, Egzem, Wrzodów, Swędzenia, Ran jątrzących etc.
- 3.)-Zniknięcie zupełne REUMATYZMU bólu w kościach i bólu głowy.
- 4.)-Zniknięcie objawów syfitycznych i wszelkich niedomagań spowodowanych przez syfils.
- 5.)-Zolapek i kiszki w doskonałym stanie bo «ELIXIR 914» nie atakuje żołądka i nie zawiera jodureiu.

Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada świadectwa szpitali od specjalistów Oczów i Chorób Syfitycznych.

Do czego doprowadza umysł ludzkość.



Przez rzekę Łabę, saperzy niemieccy w obecności chilijskiego Inspektora Armji Diaza i Szefa Armji niemieckiej Heye, zbudowali most przy pomocy sztucznej mgły, która rozpostarła się na 15 kilometrów długości. Obrazek przedstawia aparat rozpoczynający sztuczne zamglenie.

Śniatynia, Nadwórnej, Kołomyi, Kossowa, gdzie wezbrane rzeki pozrywały mosty, podmyły nasypy kolejowe i gościńce, a w wielu miejscach mieszkańcy musieli opuścić domostwa. Rzeka Prut wezbrała tak silnie, że poziom jej wody wzrósł blisko o cztery metry, a więc około trzynastu stóp. Czeremosz wezbrał o trzy metry. Mniejsze potoki zamieniły się w potężne strumienie, które rwą na pola i łąki, zrywając najurodzajniejszą powierzchnię a pozostawiając po sobie tylko piasek i kamienie. Straty w okolicach nawiedzonych powodzią będą olbrzymie.

W WARSZAWIE aresztowano stu członków związków zawodowych.

Policja dokonała rewizji w lokalu Związku kamaszników, poczem lokal opieczętowano. Działalność skomunizowanego Związku została zawieszona. Aresztowano około 100 osób, które były obecne w lokalu Związku w chwili wejścia tam policji. Przyczyną zarządzenia władz były ostatnie zajścia na tle strajku, które doprowadziły do krwawych starć.

W ciągu ostatnich 8 miesięcy komisariat rządu zlikwidował działalność 14 związków zawodowych, pozostających pod wpływem agitacji komunistycznej, uprawiających terror i niestosujących się uporeczywie do zaleceń władz.

Pozatem na podstawie wyroku sądowego zlikwidowano Związek pracowników umysłowych, biorący udział w różnych akcjach terrorystycznych. Majątek Związku w kwocie 10.000 zł. skonfiskowany został na rzecz skarbu. Zarządzenie to zostało spowodowane koniecznością uniemożliwienia terrorystycznej działalności, stosowanej przez ten związek.

7-GODZINNY dzień pracy.

Kraków. — Międzynarodowy kongres górniczy zakończył obrady. Uchwalono rezolucję, stwierdzającą niemożność przyjęcia konwencji projektowanej przez międzynarodowe biuro pracy w Genewie, oraz zwracającą uwagę Ligi Narodów na pogorszenie sytuacji węglowej, domagając się uregulowania produkcji węgla. Postanowiono poczynić starania w kierunku ustalenia czasu pracy w kopalniach na 7 godzin dziennie. Na czele wybranego Komitetu Wykonawczego stanął Richards z Anglii. Z ramienia Polski wszedł do Komitetu Stańczyk. Po zamknięciu obrad członkowie kongresu udali się na Śląsk, aby zwiedzić kopalnie tamtejsze.

STRASZNY wypadek w Katowicach.

W Katowicach na polskim Górnym Śląsku miała miejsce parę tygodni temu katastrofa połączona z widowiskiem lotniczym. Widowisko to urządziła dla 13.000 dzieci polskich w Katowicach Polska Liga Obrony Powietrznej państwa, na którym między innymi popisował się akrobatycznymi sztukami w powietrzu wojskowy lotnik, kapitan Biały. Nagle motor w aeroplanie kapitana stanął i lotnik runął ze swą maszyną na ziemię, wpadając między zgromadzone i podziwiające widowisko dzieci. Spadająca maszyna zabiła dwóch chłopców a pokaleczyła kilku innych.

SIOSTRY

zostały zasypane w piwnicy.

Poznań. — W miejscowości Moleczadź wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą dwie ofiary śmiertelne. Mianowicie dwie siostry Marja i Walentyna Bohusiówny zeszły do piwnicy po ziemniaki. Gdy dziewczyny znajdowały się w piwnicy, runął nagle sufit, przysgniatając je swym ciężarem. Dopiero następnego dnia wydobyto zwłoki sióstr.

POLSKIE OWCE

na konkursie rolniczym.

Na konkursie rolniczym we Francji najwyższe trzy nagrody i szampjonat francuski uzyskały owce polskie, tak zwane karakuly, hodowane przez J. Targowskiego w Winiarach i Czyżowie. Owce te zdobyły w roku ubiegłym złoty medal na Wystawie Poznańskiej.

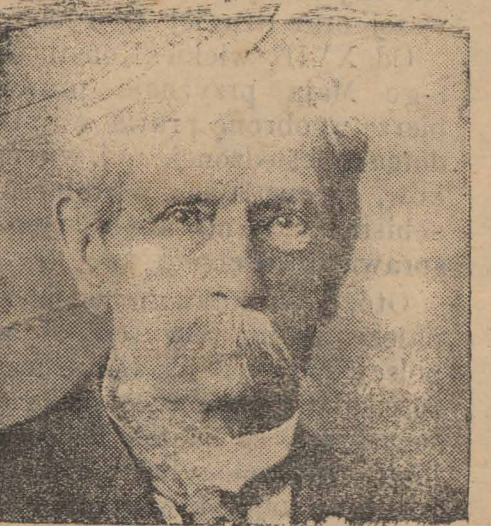
„NAPAD“

chrabąszczy na pociąg.

Z Lipska donoszą, iż przyjeżdżający z Halle pociąg osobowy «napadnięty» został przez chmurę chrabąszczy.

Gdy pociąg wjeżdżał na dworzec, poszczególne wagony gesto były pokryte temi sympatycznymi owadami. Personel kolejowy musiał całemi skrzyżniami wynosić te masy owadów.

Największa fabryka samochodów w Niemczech.



Rycina przedstawia fabrykanta samochodów Benza, które to samochody noszą tą samą nazwę i są bardzo rozpowszechnione w całej Europie.

WOJNA CHŁOPSKA w Wawrzyńczycach.

Kielce. — Na polach wsi Wawrzyńczyce, pow. miechowskiego, przyszło do gwałtownej bójki na tle zatargu o sporne błonie między mieszkańcami tej wsi. Była to formalna bitwa. Po obu stronach walczyło z sobą około 200 chłopów i bab, uzbrojonych w kije, cepy i inne narzędzia. Następstwa byłyby nieobliczalne, gdyby nie energiczna interwencja policji, która na szczęście przybyła na czas, likwidując zajście i pociągając winnych do odpowiedzialności. Trzech włóścian odniosło ciężkie obrażenia.

LUDNOŚĆ Warszawy.

Według ostatnich dat statystycznych, liczy Warszawa 1.110.000 mieszkańców. Największy wzrost wykazują przedmieścia, natomiast samo centrum Warszawy ulega wyludnieniu,

Zapalił się w tunelu Hudson w New Jorku pociąg pasażerski.



W tunelu nowojorskim Hudson zapalił się pociąg pasażerski. Między pasażerami powstała ogromna panika i z powodu tego zostało bardzo dużo ludzi rannych. Rycina przedstawia po lewej stronie straż ogniową w maskach przeciwgazowych w zadymionym tunelu. Na prawo wyratowani pasażerowie.

Z życia Kolonij Polskich w Brazyliji

Boa Vista de Conchas, Restinga.

Mieszka tu około 30 rodzin polskich, już od 20 lat przeszło. Dotychczas nie mieliśmy szkoły ani towarzystwa polskiego. Przed kilku miesiącami przybył do nas p. Józef Gauza i namówił wszystkich do organizacji. Rezultaty są spore. Powstało Towarzystwo Rolniczo-Oświatowe, do którego należą obecnie 30 członków. Prezesem był dawniej p. Stanisław Kajut, a obecnie jest p. Marcin Stańczak, wiceprezesem p. Franciszek Popławski, sekretarzem p. Karol Kasprzak, skarbnikiem p. Jan Strzałkowski.

Towarzystwo wybudowało własny dom, kosztem około 9 kontów i uruchomiło szkołę polsko-brazylijską, do której chodzi tymczasem 22 dzieci, a w najbliższej przyszłości będzie ich przeszło 30. Nauczycielem jest wychowanek Kolegium im. H. Sienkiewicza w Kurytybie, p. Łukasz Kamiński. Poza tym Towarzystwo zajmuje się rozwojem rolnictwa na kolonii.

W ostatnich dniach Zarząd Towarzystwa był w Kurytybie celem zarejestrowania Towarzystwa i szkoły. Przy okazji zakupiono sztandary, mapy i t. p.

Duży dorobek T-wa w tak krótkim czasie wykazuje, że kolonia zrozumiała potrzebę pracy oświatowo-społecznej, a poza tym, że Zarząd Towarzystwa spełnia dzielnie swe obowiązki.

Członek Towarzystwa.

Święto Narodowe w Mariana Pimentel.

Obchód Konstytucji 3-go Maja 1791 — 1930.

Staraniem Tow. Rolniczego w Mariana Pimentel, urządzono obchód ku uczczeniu Konstytucji 3-go Maja.

To święto narodowe Konstytucji 3-go Maja, utrzymało się w całej pełni i dzisiaj jest świętem najuroczystszym naszej pierwszej oraz drugiej Ojczyzny.

Od XVIII wieku Konstytucja 3-go Maja przyznaje prawa i bierze w obronę prawa warstwy dotąd upośledzonej, t. j. wieśniaków, zapewniając im wolność osobistą i równowagę wymiar sprawiedliwości.

Otóż ze smutkiem zaznaczyć należy, że nie wszyscy obywatele polscy przybyli na tę uroczystość, dlatego smutno trochę było patrzeć, że na tak liczną polonję, tak mała liczba była obecna na tej tak ważnej dla nas uroczystości.

O godzinie 10,30 wyruszył pochód ze sztandarami z gmachu Tow. Roln. do kościoła na Mszę św., celebrowaną przez miejscowego proboszcza ks. Reszkę, który mimo krótkiego pobytu w naszej parafii, wykazał szczerą chęć do pracy z nami.

Po Mszy św. powrócił pochód przy śpiewie pieśni narodowych do sali Towarzystwa, dokąd również przybył ks. Proboszcz Reszka, który do zgromadzonych rodaków przemówił serdecznie, poczem nastąpiły deklamacje, wygłoszone przez dzieci szkolne.

Następnie przemawiali p. p. C. Olszewska, nowo przybyły nauczyciel oraz prezes Tow. p. Julian Ostrowski, poczem zaczęła się zabawa taneczna, która trwała do białego ranka.

Przyznać należy, że dzięki bezustannej i mozolnej pracy prezesa p. J. Ostrowskiego oraz pp. Jana Lemańskiego, Bolesława Waszaka i innych członków, Towarzystwo nasze rozwija się i spodziewać się należy, że w przyszłości staniemy wszyscy ramię w ramię jak jeden mąż i pokażemy, że my Polacy jesteśmy również zdolni i na obczy-

nie do budowania naszego dobrobytu, naszego «jutra».

Roman Diuczko
nauczyciel.

Misje św. w P. Grossa.

Od dnia 1 do 8 czerwca kolonia pontagrosienska miała zaszczyt gościć Wiel. Ks. Ks. Misjonarzy Siemora i Bieniasza.

Przez cały tydzień mały kościółek nasz był przepelniony wiernymi i gdyby Misje św. trwały jeszcze przez cały miesiąc, to by jeszcze nie było zadługo.

Zwracamy się do Ciebie, Czciogodny Proboszczu z podziękowaniem. Pan Jezus dozwolił nam widzieć i słyszeć Wiel. Ks. Misjonarzy, którzy gorącymi, świętymi słowami wpoili jeszcze głębiej w nasze serca wiarę Chrystusową.

Nie mam słów do opisanie, co za wrażenie zrobiły na nas słowa, które wypłynęły z ust tych prawdziwych i gorliwych Apostołów Jezusa. Najśw. Panna Maria, Pan Jezus i Wy Wiel. Ks. widzieliście nasze łzy, naszą skruczę, nasz żal, nie wstydziliśmy się tych łez, one świadczyły, że to był żal za wszystkie nieprawości nasze, Wasze serce ogarnął smutek i w Waszych oczach roily się łzy, jakieście patrzyli na tę ludność szlochającą i o przebaczenie błagającą. Otóż co to za moment rozdzierający serce, kiedy owieczki błagają swego Pasterza o przebaczenie. A ty czciogodny Ojczy, chętny jak Pan Jezus do przebaczenia, wyciągasz swą rękę i błogosławisz je. Ten moment nie zamaże się w naszych sercach. Skrucha i żal ogarnął wszystkich, a serce to chciało pękać z bólu.

Dziś nasze serca są czyste, Pan Jezus w nich króluje, nie mamy nienawiści do nikogo, bośmy się poprzeproszali wzajemnie, a Wy Wiel. Misjonarze, coście nas doprowadzili do tego szczęścia, zegnacie nas, i kto wie, czy się kiedy zobaczymy na tej ziemi — ale niech się wola Boża dzieje, zostawiacie nam na pamiątkę Krzyż Misyjny. Gdy tylko spojrzymy na ten Krzyż, przypomni nam on te dni szczęśliwe z wami przeżyte.

Przyrzekamy, że nigdy nie zapomnimy Waszych nauk, przyrzekamy, że wypełnimy wszystko co Pan Jezus mówił do nas przez usta Wasze.

Zegnamy Was, Apostołów Chrystusa i zwracamy się do Pana Jezusa z prośbą: Jezu! prowadź i strzeż ich, bo jest cieniowa Ich droga.

Niech Wam Pan Jezus błogosławi za wasze trudy i znoje.

Albin Orłowski.

Dr. Sylvino P. de Araujo

VORONOFF

Brazylijski Wynałazek
FLUXO-SEDATINA

Kobieta jest ocaloną,

KOBIETA nie będzie cierpieć więcej na kolki maciczne i jajnik, bo **FLUXO SEDATINA** uleczy ją w 2-3 godzinach

KOBIETA nie utraci życia z powodu roku.

KOBIETA, nie będzie już tak Jęrpita, ponieważ jej porody będą szczęśliwe, bez krwotoku i bez bólesci. Pierwszy poród nie przedstawia już niebezpieczeństwa.

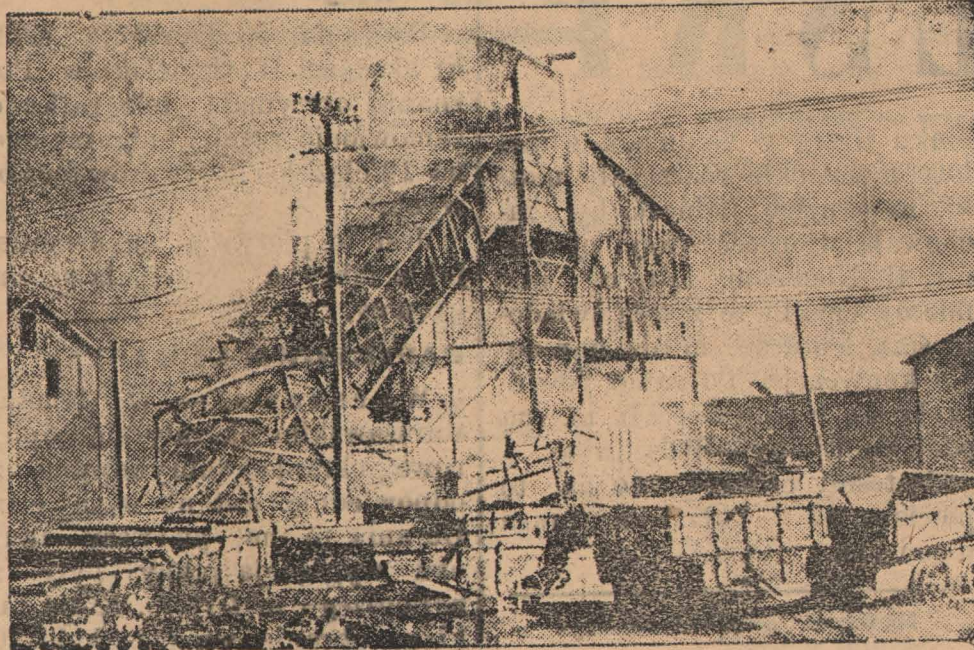
KOBIETA, jednym słowem, jest uratowana, bo **FLUXO-SEDATINA** jest najlepszym środkiem, regulującym i uspokajającym dla chorób kobiecych, jak zatrzymanie perjodu, wycieki, białe upływy, niedostateczność u dziewcząt.

Panie w wieku 45 lat muszę unikać obrzmienia (napuchnięcia) reumatyzm innych chorób wieka krytycznego (przezwita) w tym celu używać **FLUXO SEDATINA**.

Jest ona przepisywana przez przeszło 4 tysiące lekarzy.

Czytacie «Gazetę Polską w Brazyliji», największe i najciekawsze pismo ilustrowane w Brazyliji.

Ogromna eksplozja w kopalni Kinloch-Mine.



Niedawno temu zdarzyła się wielka katastrofa w Pensylwanji (Ameryka Północna). Ilustracja nasza przedstawia widok szybu Kinloch-Mine w Parnasus po katastrofie, podczas której 21 górników zginęło. Przeszło 200 górników, którzy przez eksplozję zostali odcięci od świata, można było jeszcze uratować.

JAKBY W ROMANSIE KRYMINALNYM.

Niewinnie osądzony o morderstwo. — Skazany na dożywotne więzienie. — Zastrzelony. — I powrócił jego po 50 latach do wioski rodzinnej.

Ażeby zbici wielokrotnie powtarzane twierdzenie, że tylko okoliczności robią z człowieka zbrodniarza, nie potrzeba uciekać się do powieści, w rodzaju genialnych «Nędzników» Victora Hugo, bo życie dostarcza przykładów o wiele bardziej przekonujących, choć niemniej sensacyjnych jak powieściowe.

O takim przykładzie, właśnie bardzo blisko przypominającym wspomniany utwór francuskiego pisarza, donoszą obecnie z Belgradu, a historia ta sięga 50 lat wstecz.

W serbskiej wiosce Liwadica żył przed pół wiekiem niezamożny młody właściciel, jednakże posiadający własne gospodarstwo, całą duszą oddawał mu żonę i ukochanego pełnym sercem trzyletniego synka. Nazwisko jego było Miliwojewic. Szczęśliwie jego życie przerwał i zrujnował tragiczny wypadek w jego wiosce.

Oto, przed 50 laty zamordowano tam i ograbiono jednego z najbogatszych gospodarzy. Jakież wewnętrzne poszlaki, jakaś plotka po kłótni pomiędzy Miliwojewicem, a zamordowanym, jakiś nóż zardzewiały, znaleziony na śmietniku u Miliwojewicy, a odpowiadający kształtowi rany u zamordowanego, jakieś twierdzenie, że plamy rdzy na tym nożu to są ślady krwi ludzkiej, czy coś podobnego, sprawiło, że pomimo zaklęć Miliwojewicy, że nie jest mordercą, mimo jego nienagannego dotychczasowego życia, stawiono go przed sąd i skazano na dożywotne więzienie. Odesłano go po wyroku do domu karnego w miejscowości Zajecar, gdzie miał powoli konać za zbrodnię niepełnioną przez siebie.

Pewnego dnia rozeszła się

Rozmowa telefoniczna jako dokument.



W Londynie wynaleziono aparat telefoniczny, tak zwany Elektro magnetyczny aparat «Echophon», który jest w stanie rozmowę telefoniczną nakreślić i dalej oddawać. Przy nieobecności klienta aparat odbiera telefoniczne rozmowy. Ilustracja przedstawia wynalazcę na prawej stronie przy pracującym «Echophonie».

więc niech zostaną bez papierów, a ty je zabierz i żyj spokojnie pod moim imieniem...

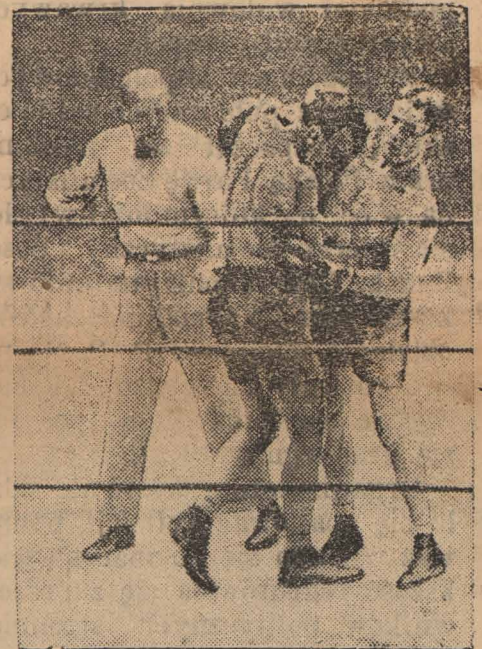
I tak się stało. Chory włóczęga wkrótce potem umarł, a niesłusznie skazany czuł się pod nowym nazwiskiem tak bezpieczny, że gnany tęsknotą za Ojczyzną, osiadł w południowej Bośni, w wiosce Bielina.

Ponieważ przypuszczał, że jego żona umarła, co też istotnie było i ponieważ, pomimo całego życia włóczęgi, nie było na nim żadnej plamy i Milowijewic pozostał człowiekiem zafan'a godnym, więc jego gospodarz, u którego służył za parobka, ofiarował mu swoją córkę w małżeństwo, Milowijewic ożenił się po raz drugi. W ten sposób pół wieku dobiegło do końca, z jego upływem, sędziwy już starzec, zapragnął powrócić do wioski rodzinnej i napisał list wspomniany. Pod wpływem tej wiadomości jego syn Daniło pośpieszył naprzeciw ojca i wzruszające było to spotkanie 53 letniego mężczyzny z sędziwym już ojcem.

Serbskie władze sądowe oświadczyły, że zrzekają się ścigania Miliwojewicy, ale on, choć mu już niedaleko do grobu, nie zgodził się na to i żąda wznowienia procesu, ażeby oczyścić swoje imię z ciężkiego zarzutu, jaki padł nań przed pół wiekiem.

„BOX“

Walka o mistrzostwo międzynarodowe.



Dnia 12 ub. m. odbył się w wielkim «Stadium» w Ameryce Północnej mecz boksu o mistrzostwo światowe pomiędzy dwoma najsilniejszymi dotychczas znanych na świecie bokserami Amerykaninem Sharkey i Niemcem Schmeling.

Obaj od dłuższego już czasu przygotowywali się na to spotkanie, a ludność amerykańska nie mogła się tego dnia doczekać. W sam dzień walki znajdowało się w «Stadium» 90.000 osób.

Musimy zaznaczyć, że podczas boksuwania muszą być wypełniane ściśle pewne reguły, jak n. pr. jest surowo zakazany cios w brzuch, oraz w organy seksualne. A więc w pasowaniu nie tylko trzeba mieć siłę, lecz umieć ją siłą wykorzystać.

Nasze zdanie potazuje walkę pomiędzy Sharkey i Tommy Longhran, gdzie Sharkey zwyciężył i otrzymał tytuł mistrza światowego. Jednak w walce dn. 12-go stracił ten tytuł. Pierwszy to raz Amerykanin stracił tytuł dla obokrajowca Niemca. Schmeling został ogłoszony zwycięzcą w 4-tym rundzie przez to, że Amerykanin zadał mu cios niedźwioły i dlatego został deklaryfikowany. Schmeling otrzymał 100 tys. dolarów.

Obecnie drugi Amerykanin z Chicago, Stribhisger ofiaruje 300 tys. dolarów, jeżeli Schmeling jest gotów stanąć z nim do walki w Chicago. Dotychczas Schmeling otrzymał sześć ofert do walki.

Z powyższego widać, że Niemca wcale się nie obawiają i są przekonani, że mogą go zwyciężyć z łatwością.

DOBRE RADY

Wojna przeciw mrówkom.

Mrówki, zakładając swoje mrowiska około pni drzew, szkodzą im aż do korzeni. Wylażą także na drzewa i psują liście i kwiaty. Trzeba zatem kopce rozrzucić i miejsce, gdzie były, często podlewać wodą, drzewo zaś obwiązać u dołu powrozem i powrosłem, zmoczonym w rzadkiej smole, a nie przejdą wyżej na drzewo.

Jak gasić naftę?

Na kolonjach, gdzie używają jeszcze lamp naftowych, często przy nalewaniu przepelni się rezerwoar, a rozlana nafta może się zapalić. Nakryć palące się miejsce grubą derką, albo zalać mlekiem — pod żadnym pozorem wodą, bo płomień jeszcze się rozszerza.

O rondlach emaljowanych.

Emaljowane rondelki powinny być używane jedynie do produktów, gotowanych w wodzie: smażyć, lub dusząc w maśle, albo w innym tłuszczu, narażamy emalję na popękanie a siebie na niebezpieczeństwo. Żdźbła takiej emalji — tak swoim składem, jest ostrością bardzo są szkodliwe dla organizmu. Aby utrzymać takie rondelki w porządku, trzeba zacząć lub przypalone miejsca wytrzeć proszkiem kremortartaru, rozrobionym w odrobinie wody; tą papką naciera się mocno brudne miejsca, a następnie płóćce w obfitej wodzie.

Naczynia emaljowanych oraz muszli wodociagowych nie należy czyścić kwasem solnym, który nadgryza emalję. Na tak zniszczonej emalji jeszcze więcej osadza się brudu, gdyż jest chropawa, a nigdy już nie odzyska połysku! Naczynia te najlepiej myć wodą z sodą i mydłem. Ług drzewny zbyt silny w którym często gotują naczynia

działa podobnie jak kwas solny, trzeba więc używać słabego ługu albo wody.

Do czyszczenia metali można używać mieszaniny octu z solą. Zardzewiałe albo plamiste ostrza nożów i stare widelce można czyścić przekuwając nimi surowe kartofle.

Kamienie głodowe na rzece Łabie.



Nietylko u nas panuje już 6-cio miesięczna susza, ale, jak się okazuje, w Europie również w niektórych miejscowościach ludność odczuwa klęskę suszy. W rzece Łabie istnieją t. zw. «kamienie głodowe, które leżą na dnie i ukazują się tylko przy największym spadzie wody. Ilustracja przedstawia robotników zajętych przy wyrzyciu na kamieniach daty i stanu rzeki, aby upamiętnić dotkliwą suszę w pobliżu miasta Drezna.

PRZEPIS KUCHENNY

Zupa z kalafiorów.

Przyrządza się tak samo jak zupa ze szparagów. Zamiast główek szparagowych wrzuca się do wazy, ładne, ściśle, małe cząstki samych kwiatówkalafiorowych.

Pomidory zapiekane z kartoflami.

Obrać i sparzyć kartofle. Pokroić w talarki i napęlić nimi do połowy płaski rondel. Podlać trochę rosółem. Skropić masłem. Posolić, popieprzyć,

wstawić do pieca. Gdy będą na pół gotowe, położyć na wierzchu dwie warstwy pomidorów, oczyszczonych z zaren. Suto osypać serem szwajcarskim lub parmezanem i wstawić do pieca, żeby się upiekły, a kartofle były miękkie.

Ryż z pomidorami.

1 szklanę smaku z jarzyn lub rosółu zagotować ze szklanką marmolady pomidorowej. Włożyć do tego 1 filiżankę ryżu dobrze wymytego i sparzo-

nego, dodać łyżkę masła, posolić i ugotować do miękkości na wolnym ogniu lub w piecu.

Oddzielnie zrobić i podać do tego ryżu sos pomidorowy; rozetrzeć pół łyżki masła z pół łyżką mąki, rozprowadzić na ogniu ciągle mieszając pół szklanką marmolady pomidorowej i pół szklanką kwaśnej śmietany. Kto chce może dodać kilka pieczarek ugotowanych i pokrajanych. Rozprowadzić sos do należytej gęstości smakiem z jarzyn lub rosółem i zagotować.

Kapusta.

Kupując kapustę należy wybierać główki białe i bardzo ściśle, bo do takich lizki nie mogą się dostać.

„Waschington torte“.

1/3 filiżanki masła, 3/4 filiżanki cukru, 1/4 łyżeczki soli, 1/2 filiżanki mleka, 1,1/2 filiżanki mąki, 2 jajka lekko zbite, 3 łyżeczki proszku do pieczenia, 1 łyżeczkę wanilji.

Uśmietanuj masło, dodać cukru po trosze, śmietanic mieszaninę tymczasem, wtenczas do-

dać jajka. Przesiać przez sitko mąkę, zmierzyć i dodać proszku do pieczenia, przesiać znów dwa lub trzy razy. Dodać mąki i mleka naprzemian do pierwszego zmieszania bijąc ciasto mocno. Dodać wanilji. Piec w 2 blachach na wolnym ogniu od 20 do 25 minut. Włożyć pokładki razem ze śmietankowem nadzieniem i przesiewać proszkowy cukier na wierzch.

Śmietankowe nadzienie.

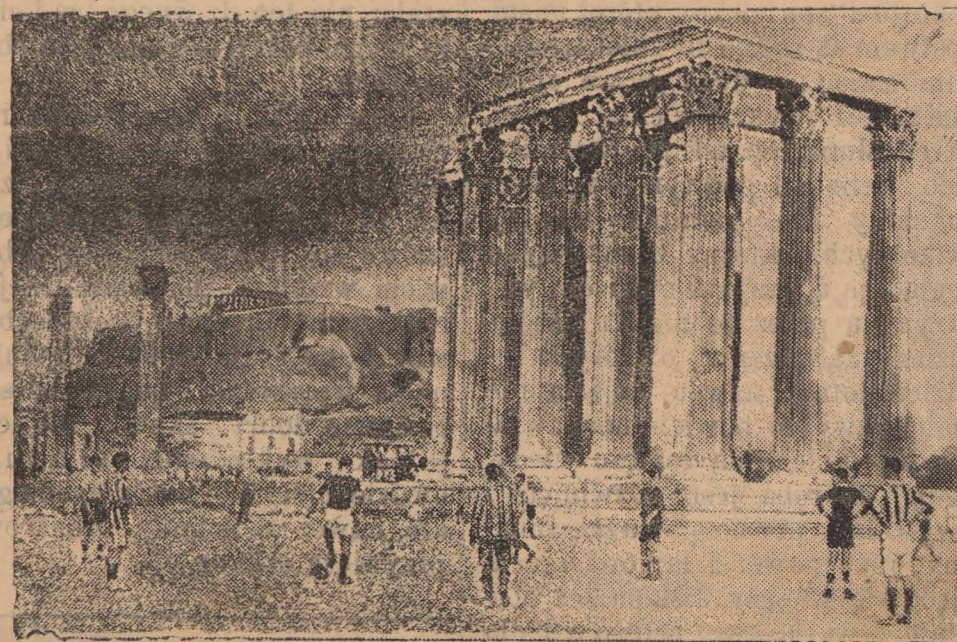
1 filiżankę cukru, 1/3 filiżanki mąki, 2 jajka, 2 filiżanki ciepłego mleka, 1/8 łyżeczki soli, 1 łyżeczkę wanilji lub 1/2 łyżeczki lemon wyciągu (extract).

Zmieszaj suche składniki; dodaj jajka lekko zbite i wlej po mału do grzanego mleka. Gotuj 15 minut w podwójnym naczyniu, mieszaj stale aż zgęścieje później wolniej, ochłodzić i przy smakuj. Użyj tylko 1/2 tej recepty na jeden kuch.

BALSAMO ALEEMÃO

na boleści brzucha i żołądka, wiatry. Do nabycia w Aptece Popular E. Boettger & Cia. Rua Marechal Floriano Peixoto 106. Telefon 607. Curityba—Paraná.

Modny sport pod staremi murami.



Obrazek przedstawia resztki pomnika pod nazwą Akropolis w Atenach, pod którego murami odbywają się mecze piłki nożnej.

DZIAŁ DLA KOBIET

Kultura ciała kobiecego.

Kultura ciała powinna rozpocząć się właściwie już w łonie matki, a polegać musi na chronieniu jej od wszelkich szkodliwości, na opiece nad kobietami brzemiennymi, zwłaszcza pracującymi, na ułatwianiu im położenia, na dostarczaniu dobrego mleka i poprawie ogólnych warunków higienicznych. Kobieta ciężarna musi zajmować pierwsze miejsce w rodzinie, a wszyscy powinni odnosić się do niej łagodnie i z szacunkiem, gotowi do wszelkich usług na każde jej skinienie.

Każdą kobietę ciężarną otaczać powinna, o ile możliwości, miła i estetyczna atmosfera. Rozumie-li to dobrze starożytni a kobiety spartańskie rodziły podobno dlatego zdrowe i piękne dzieci, że otaczały się w czasie ciąży działami sztuki, a zwłaszcza posągami. Apollina.

Dbać też należy o ciało już u małego dziecka i leczyć wczas rozmaite ogólne cierpienia, a zwłaszcza krzywicę (rachitis — choroba angielska), której następstwem są rozmaite zniekształcenia ciała, np. duża głowa, zgrubienia i wykrzywienia kości, kręgosłupa, łopatek itp. Niezmiernie cennymi pod tym względem okazały się badania lekarzy szkolnych, którzy z obowiązku oglądają wszystkie dzieci i wykrywają przez to nieraz niespodziane zaburzenia, o których rodzice dotąd nawet pojęcia nie mieli; zwykle bowiem unaszwaca się do lekarza dopiero wtedy, gdy choroba jest rozwinięta i wywołała pewne poważne zmiany, już nawet i laikowi rzucające się w oczy. Szkoła też obecnie otwarła swe podwoje i dla kultury ciała, zakładając łaźnie szkolne, pilnie dbając o zdrowie dzieci i gimnastykę sporty cwi-

czenia ruchome, a nawet dożywiając dzieci wiatle.

Niegdyś pielęgnowany i używany u starożytnych masaż ciała zaczyna i obecnie wchodzić w powszechne użycie, i przy każdym większych łaźniach funkcjonują już fachowi masażyści, względnie masażystki. Wiemy też obecnie, że wzrost i budowa ciała pozostaje w ścisłym związku z rozmaitemi gruczołami o tak zwanem wydzielaniu wewnętrznym których wadliwa funkcja odbija się nieraz zgubnie na piękności i budowie ciała. I tu również leczenie wczesne, albo zmienia trybu życia i przemiany materji, wpłynąć może o wiele lepiej na kulturę ciała, niż polecane i szeroko reklamowane inne środki.

Do kultury ciała należy także higieniczny strój, forma bucików, częste przybywanie na świeżem powietrzu, słońce i racjonalne odżywienie się. Obecnie ludzie, żyjąc w dużych środowiskach miejskich, oddalają się coraz więcej od natury, a szkodliwe wpływy zwiększają się stale; nie też dziwnego, że i ciało ulega przytem rozmaitym zubożeniom.

Chcąc więc przeprowadzić racjonalną kulturę ciała, powinniśmy przede wszystkim czynić to zawsze indywidualnie i radzić się często lekarzy, albowiem wszelkie, nawet najracjonalniejsze przepisy i sposoby, stosowane szablonowo i ogólnie, mogą wprawdzie bardzo często osiągnąć dobry skutek, nie jest jednak wykluczone, że i tu i ówdzie nietylko nie niepomogą, ale nawet danemu osobnikowi przyniosą szkodę.

Czytajcie «Gazetę Polską w Brazylii», największe i najciekawsze i najciekawiej ilustrowane w Brazylii

HUMOR

Gwałt!

Dwóch przyjaciół Żydów szło brzegiem rzeki i rozmawiało, wymachując rękami. Naraz jeden z nich stracił równowagę i wpadł do wody. Naturalnie zaczął wrzeszczeć:

— Gwałt!... gwałt!...

— Czego się drzesz? — pyta drugi.

— Uj... ge-gwałt... Nie umiem pływać...

— Nu, to co z tego? Ja też nie umiem pływać, ale nie wrzeszczę o tem na cały świat.

Na wsi

— Jakże tam, Michałowo zdrowie waszego męża?

— Niby to, proszę pana doktora, krzyję lepi, tylko jak wyłoż ze stawu, to go strasznie frybra trzęsła...

— Ze stawu? Ki djabeł kazał mu w tyfusie w staw włożyć

— O-o-o-o-o! Dyć pan doktor kazał mu medycynę we wodzie polykać...

Ostrożny.

Pana Aarona pokasał wściekły pies.

Wielce zaniepokojeni tem faktem jego przyjaciele radzą mu, by czempredzej udał się do lekarza: — Idź, niech ci co zastrzyknie, bo inaczej w ciągu trzech dni sam dostaniesz wściekliczny.

— Nu, to co?

— Jak to co? Jak się wściekniesz to zaczniesz gryźć ludzi jak pies.

— Nu, to co?

— Jaktó to co? Przez ciebie może się pochorować setki osób.

Wobec takich wyjaśnień, pan Aaron siada i zaczyna pisać. Piszę godzinę, dwie, trzy. Piszę dzień, pisze drugi,

Zapytuje go któryś z przyjaciół:

— Co robisz Aaronie?

— Układam listę osób, które będą gryził po wścieknięciu się jutro. — Coś ty zwarzował?

— Weale nie, tylko nigdy w niczem nie lubię pomyłek.

Powiedział co wiedział.

Wojtuś i Maciuś pełnią razem służbę wojskową. Pewnego dnia postawiono pułk na nogi: generał odbywał inspekcję. Przechodził przed wyrównanymi idealnie szeregami, pyta żołnierzy o to i owo i jest mni-j lub więcej zadowolony z ich odpowiedzi.

Stanął przed Wojtkiem i pyta:

— Co to jest ojczyzna?

Wojtuś po chwili namysłu wrzeszczy:

— Ojczyzna, pan'e jenerale?

To moja macierz!

— Bardzo dobrze, przyjacielu To mi odpowiedź, co się zowie. Jestem z ciebie zadowolony.

Zostaniesz kapralem.

Generał podchodzi do stojącego obok Maćka.

— A ty? Czy także możesz mi powiedzieć, co to jest ojczyzna?

Maciuś woła bez namysłu

— Ojczyzna, panie jenerale to jest matka Wojtka!

Na jej rozum...

Pani Nowobogacka po zwiedzeniu Ogrodu Zoologicznego, wyraża swój pogląd do małżonka:

— Na mój rozum to wszystko nie ma sensu. Trzymać tyle dzikiego zwierza i żreć mu dawać. Na co to komu?

— Nie wydziwiałabyś, Agn'eszko! A ja to nie trzymam w domu twojej matki i nie żywię jej do syta? A czy narzekam?

KURS PIENIĘDZY

z dnia 30-go czerwca.

Polska—złoty	1\$130
Londyn—funt szterling	44\$000
Ameryka Póln.—dolar	9\$000
Argentyna—peso pap.	3\$300
» » złote	7\$296
Francja—frank	\$355
Niemcy—Reichmark	2\$156
Włochy—lir	\$475

GENY TARGOWE

z dnia 30-go czerwca.

Cukier biały rafin. kilo	1\$000
» » zwycz. »	\$800
» » mulat. »	\$700
Kawa mielona I ^a .	3\$000
Herva-matte »	1\$200
Ryż biały agulha »	1\$400
» » zwyczajny »	1\$200
Groch okrągły »	1\$200
Fasola czarna »	\$600
» paulista »	\$600
Mąka pszenna »	\$900
» kukurydzana »	\$400
» miandiokowa »	\$600
Araruta »	2\$000
Masło bez soli »	10\$000
» zwyczajne »	8\$000
Ser z Blumenau »	6\$000
Mięso wieprzowe »	3\$200
» wołowe »	2\$000
Słonina »	3\$800
Smalec »	4\$000
Bacalháo »	3\$000
Wosk »	4\$000
Miód »	1\$000
Chmiel 100 grm. paczka	1\$200
Gazolina lata	23\$500
Nafta »	21\$500
Oliwa Bertolli »	6\$000
» Sol levante »	3\$500
Herbata Lipton »	3\$600
Wódka litr	2\$200
Wino czerwone butelka	1\$600
Groch okrągły alkier 18\$—20\$	
Fasola czarna alkier 30\$000	
» paulista »	30\$000
Kartofle (nowe) »	12\$000
» (stare) »	9\$000
Żyto »	— —
Pszenica »	— —
Kukurydza kalgier	16\$000
Cebula aroba	12\$000
Mąka pszenna Lili worek	40\$000
Jaja tuzin	1\$500

PAIN-EXPELLER Boettgera

Środek do nacierania przeciw reumatyzmowi, zwicnięciom, bólow w stawach. Łagodzi cierpienia. Do nabycia w Aptece Popular E. Boettger & Cia. Rua Marechal Floriano Peixoto 106. Telefon 607. Curityba—Paraná.